

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 5 (12 084)

Poznań, piątek 6 stycznia 1984

Wyd. AB
Cena 5 zł

GŁOS rozmawia

Z PŁK. STANISŁAWEM PAŁKĄ
ZASTĘPCĄ KOMENDANTA
KOMENDY WOJEWÓDZKIEJ
STRAŻY POŻARNYCH

NIE MA POŻARU BEZ WINY

— Nie ma dymu bez ognia, nie ma pożaru bez ludzkiej winy. Czy pan się z takim stwierdzeniem zgadza?

— Do zupełnej rzadkości należy pojawienie się ognia w wyniku nieszczęśliwego i nieuniknionego zbiegu okoliczności. Zazwyczaj pożary wybuchają w rezultacie porzucenia w lesie niedopałka papierosa, usytuowania urządzeń ogrzewczych w pobliżu materiałów łatwopalnych, zniszczenia instalacji elektrycznej, partackiej naprawy bezpiecznika. Za tym wszystkim stoi niestety, człowiek — nieodpowiedzialny, nie potrafiący przewidzieć rozwoju wydarzeń i ewentualnych następstw tragedii.

— Jakże były w minionym roku skutki ludzkiej bezzwrotności?

— W województwie poznańskim zanotowaliśmy 723 pożarów, a straty z nich wyniosły szacujemy na około 223 miliony złotych. Z satysfakcją odnotowujemy nieco mniejszą liczbę pożarów w budynkach mieszkalnych, w zakładach przemysłowych oraz w lasach. Nadal jednak płoną gospodarstwa rolne — zwłaszcza indywidualne, w których ze znajomością przepisów przeciwpożarowych jest niejednokrotnie zupełnie źle. Rolnictwo na szego regionu odznacza się dużą towarowością produkcji, stąd też za jedno z najważniejszych zadań na rozpoczęty rok przyjęliśmy ochronę gospodarki żywnościowej — zarówno indywidualnej jak i społecznej.

— Funkcjonariusze kierownicy przez pana służby prewencji bardziej chyba rygorystycznie niż to bywało do tej pory egzekwować więc muszą przestrzeganie obowiązujących w naszym kraju przepisów w zakresie ochrony przeciwpożarowej?

— W minionym roku wspólnie z członkami Ochotniczych Straży Pożarnych oraz przedstawicielami organów władzy i administracji terenowej, skontrolowaliśmy setki gospodarstw rolnych, zakładów pracy, budynków mieszkalnych, przemierzaliśmy wiele kilometrów szlaków leśnych. Proszę mi wierzyć, że w niektórych sytuacjach włos się jeżył na głowie — ujawnialiśmy zaniedbania wrecz karygodne, spotykaliśmy się iuznie z ludzką bezzwrotnością, lecz ze zwykłą głupotą.

— Za konieczne uznaliśmy wszczęcie 527 postępowań egzekucyjnych skierowanie 74 wniosków do kolegiów, 35 wniosków do organów prokuratorskich o rozpoczęcie postępowań karnych oraz 36 wniosków do PZU w sprawie zmniejszenia odszkodowań wypłacanych ofiarom a niejednokrotnie równocześnie o średnim sprawcom pożarów 4492 osoby ukaraliśmy też mandatami karnymi na kwotę ponad 1,8 miliona złotych.

— Wracając jednak do pytania?...

— Tak, sugerował pan w nim konieczność bardziej st-

Dokończenie na str. 4

Podstawowe cele i zadania Centralnego Planu Rocznego na 1984 rok

TEZY

(PAP) — Za podstawowe cele społeczno-gospodarcze planu na 1984 r. przyjęto m. in.: zapewnienie wyżywienia społeczeństwa, zaopatrzenie ludności w niezbędne do codziennego życia artykuły przemysłowe, tworzenie warunków wzrostu budownictwa mieszkaniowego, poprawę zaopatrzenia w leki i środki higieny oraz opieki zdrowotnej, ochronę so cjalną grup ludności znajdujących się w najtrudniejszych warunkach, ochronę środowiska naturalnego, zapewnienie postępu w osiągnięciu ogólnej równowagi ekonomicznej państwa i równowagi w podstawowych dziedzinach działalności gospodarczej.

— Produkcja przemysłowa powinna osiągnąć poziom około 8.650 mld zł, a więc o 170 mld zł więcej od założeń NPSG dla 1984 r.

— Utrzymane zostaną cztery programy operacyjne dotyczące transportu drogowego i kolejowego, wyżywienia na rodu, zdrowia oraz produkcji wyrobów odzieżowych, dziecięcych dla dzieci i młodzieży do lat 15.

— Nastąpi zahamowanie tendencji spadkowej i wzrost po-

głowia trzody chlewniej o 1-1,5 mln sztuk, a bydło o 230 tys. sztuk. Import zbóż wyniesie 3 mln ton, import pasz wysoko białkowych — 1.250 tys. ton. Zakłada się utrzymanie dotychczasowego poziomu norm przydziału mięsa na kartki, pokryte zostaną potrzeby wynikające z reglamentowanej sprzedaży masła.

— Zakłada się dalsze zacieśnienie więzów gospodarczych z krajami ZSRR, przede wszystkim będzie realizacja postanowień XXXVII sesji RWPG oraz zawarte ostatnio umowy gospodarcze, a także możliwość dalszego korzystania z dogodnych kredytów radzieckich.

— W obrotach z krajami II obszaru płatniczego podstawowe znaczenie ma uzyskanie na eksport dostatecznej ilości towarów spełniających wymogi stawiane przez rynek światowy.

— Dochód narodowy wytworzony osiągnie około 5.640 mld zł, tj. 2,6 proc. więcej niż w 1983 r. Dochód narodowy do podziału wyniesie 5.345 mld zł, tj. 1,8 proc. więcej niż w ub. r. Spożycie osiągnie 4.260 mld zł, tj. 2,4 proc. więcej niż w ub. r.

Zakłada się wzrost realnych dochodów ludności o 1,2 proc. przy jednoczesnej poprawie sytuacji rynkowej. Dostawy na zaopatrzenie rynku wyniosą 3.880 mld zł (w cenach 1983) i warosną; artykuły żywnościowe o 3,1 proc., a żywnościowe o 10,5 proc. Nastąpi po prawa zaopatrzenia rynku w wiele wyrobów w tym sprzęt domowy trwałego użytku.

— Wzrost cen detalicznych i kosztów utrzymania nie powinien przekroczyć 15-16 proc w czym mieści się konsultowana obecnie podwyżka cen żywności.

— Świadczenia socjalne będą stanowiły około 27 proc. dochodu narodowego podzielnego, podczas gdy w latach siedemdziesiątych wynosiły 15-18 proc. przewiduje się, że wysokość przeciętnej emerytury i renty będzie wyższa o 15-16 proc. niż w ub. r. Nastać dalszy przrost liczby 16-żek szpitalnych, miejsc w żłobkach, przedszkolach.

— Preferowane będą inwestycje w kompleksie żywnościowym — 29 proc. nakładów w kompleksie mieszkaniowym — 30,4 proc. nakładów oraz

Dokończenie na str. 2

Delegacja filmowców u I sekretarza KC PZPR

(PAP) 4 stycznia I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, generał armii Wojciech Jaruzelski przyjął kierownictwo Stowarzyszenia Filmowców Polskich z prezesem Zarządu Głównego Januszem Majewskim oraz członkami prezydium: Jerzym Kawalerowiczem, Tadeuszem Chmielewskim, Jerzym Hoffmanem, Markiem Nowieckim i Ryszardem Koniecznym.

Przedstawiciele władz sto-

warzyszenia przedstawili najważniejsze problemy środowiska filmowego, główne kierunki pracy Stowarzyszenia Filmowców Polskich oraz wyniki zakończonego VI Walnego Zjazdu.

Wojciech Jaruzelski pozytywnie ocenił wkład Zjazdu Stowarzyszenia Filmowców Polskich w kształtowanie obywatelskich postaw środowiska

Dokończenie na str. 2

NA STRONIE 3 PRZEDSTAWIAMY WYNIKI ANKIETY
ZAKŁADU BADANIA CEN

Konsultacje nad założeniami ordynacji wyborczej

Uwagi i wnioski członków SD

INFORMACJA WŁASNA

Konsultacje projektu ordynacji wyborczej do rad narodowych trwają także wśród członków Stronnictwa Demokratycznego w Poznańskim. Swoje uwagi zgłoszono już w latach — podstawowych ogólnych stronnictwa. Podsumowanie dyskusji nastąpi podczas plenarnego zebrania WK SD w Poznaniu, a stanowisko polityczne zostanie wypracowane 21 stycznia przez Plenum Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego.

W trakcie konsultacji wielokrotnie odwoływano się do XII Kongresu SD, który przyjął, że projekt przyszłej ordynacji wyborczej musi gwarantować wybory w pełni bezpośrednie, tajne, równe i powszechne. Dlatego też dominuje przekonanie, że założenia do projektu winny spełniać te wymagania. Na przykład w sprawie list wyborczych wię-

kszość uczestników konsultacji opowiadała się za listami z alfabetycznym układem nazwisk a nie za listami z miejscami mandatowymi i nieman datowymi.

Zgłasza się również potrzeba, jak największej liczby spotkań, zdaniem członków SD nie jest najbardziej klarowna nie można bowiem ograniczać w tym zakresie pola działania gdyż chodzi o to, aby wyborca mógł jak najszerszymi sposobami poznać sylwetkę kandydata.

Członkowie SD, powołując się na uchwałę XII Kongresu stronnictwa podkreślają, że proces demokratyzacji jest nieodłączny, niemniej trzeba zawrócić pod uwagę uwarunkowania polityczne, zarówno wewnętrzne i zewnętrzne. Należy pamiętać o tym wtedy, gdy będzie się rozstrzygał o kształt ordynacji wyborczej. (beb)

Posiedzenie Komisji Kongresowej ZSL

(PAP) W Warszawie odbyło się plenarne posiedzenie Komisji Kongresowej ZSL. Głównym tematem obrad, którym przewodniczył prezes NK ZSL Roman Malinowski, jest omówienie kierunków zmian i uzupełnień projektów dokumentów przygotowywanych na IX kongres stronnictwa, zapowiedziany na marzec br. — w oparciu o dorobek dyskusji zwłaszcza na wojewódzkich zjazdach ZSL, które zakończyły się przed kilkoma tygodniami.

Podstawowe myśli, zawarte w projektach: deklaracji ideowej, programu i statutu ZSL, spotkały się — stwierdzono — z powszechną akceptacją członków stronnictwa.

Echa złej przeszłości

W Republice Federalnej Niemiec nigdy nie brało głosów takich ludzi, którzy zapowiadali, iż nigdy nie pogodzą się z tym, że granica na Odrze i Nysie Łużyckiej jest nienaruszalna. Ci wprost zawodowi gracze rewizjonistyczni nie zamilkli i wtedy, gdy w 1970 roku zawarto układ pomiędzy RFN i Polską o podstawach normalizacji, potwierdzający ostateczny charakter tej granicy. Znowu głośniejsi są od czasu, kiedy do władzy w Bonn wróciła koalicja chrześcijańsko-liberalna. Osmiela ich bowiem więcej niż dwuznaczne stanowisko przedstawicieli rządu.

Oto z jednej strony w oficjalnych oświadczeniach także ten rząd boński potwierdza ważność i znaczenie układu z Polską zawartego w grudniu 1970 roku. Ale jednocześnie równie oficjalnie niektórzy jego ministrowie w

Już jutro w „Arenie”
godzina 15
sobotnie popołudnie
„Głosem Wielkopolskim”
oraz z Orkiestrą Rozrywkową Polskiego Radia i Telewizji w Poznaniu, którą dyryguje ZBIGNIEW GÓRNY. Wystąpią gwiazdy estrady, a także jedna zawodowa para tancerzka w Polsce, uczestnicy światowych i europejskich turniejów — JANINA i ANDRZEJ JAKUBOWSCY, którzy pokażą jak się powinno tańczyć szaleństwo sprzed lat — rock and roll. Jak zwykle wiele wrażeń dla poznaniaków gwarantuje podwórkowa „KAPELA ZZA WINKLA”. Tak więc nie będzie

ANI CHWILI NUDY

W kuluarach „Areny” przed i po imprezie czynne będą stoiska „Domu Książki” i Krajowej Agencji Wydawniczej.

Bilety — w umiarkowanej cenie 100 złotych — jeszcze dzisiaj do nabycia w kasach „Orbisu” przy ul. Ratajczaka oraz w Wielkopolskim Ośrodku Kultury przy ul. Poznańskiej 19 (w pobliżu Rynku Jeżyckiego). Kto nie zdąży będzie mógł nabyć karty wstępu godzinę przed imprezą — w kasach „Areny”.

Zapraszamy

przyjaciół i sympatyków „Głosu Wielkopolskiego”, a także wszystkich tych, którzy pragną spędzić kilka chwil z nami i naszymi gośćmi.

Kuchenki z Wronek



Nie słabnie popyt na kuchnie gazowe i elektryczno-gazowe wytwarzane przez Zakłady Sprzętu Grzejnego we Wronkach (Pile). Nowocześnie rozwinięte, dobrej jakości urządzenia trafiają na rynek krajowy i są także eksportowane. Na zdjęciu: linia montażu kuchenek.

Fot. „Głos” — R. Królak

Konferencja prasowa J. Urbana

- ★ Zapowiedź spotkania premiera z prymasem
- ★ Oburzająca interpelacja w Bundestagu

(PAP) W środę w Warszawie odbyło się kolejne spotkanie rzecznika prasowego rządu ministra Jerzego Urbana z korespondentami zagranicznymi. W konferencji uczestniczyli, jak zwykle, dziennikarze krajowi.

Spora liczba pytań nawiązywała do zapowiedzianej podwyżki cen w artykuły żywnościowe. Pytano o termin i zakres podwyżki, o wyniki konsultacji społecznych itp. Rzecznik rządu podkreślił, że Urząd ds. Cen wystąpi z końcową propozycją po ostatecznym opracowaniu i ogłoszeniu wyników konsultacji J. Urban zaprzeczył opiniom korespondentów zachodnich jakoby podwyżki zostały odłożone. „Podwyżki zostały odlo-

Dokończenie na str. 4

OD GŁOSY

tecznego charakteru, a minister do spraw stosunków wewnętrznych Niemców — Heinrich Windelen nie pomija okazji, by wygłaszać poglądy, że Polska tylko tymczasowo administruje na ziemiach zachodnich. Niedawno dołączył do nich także minister stanu w ministerstwie spraw zagranicznych — Alois Mertes, który na forum Bundestagu ogłosił, że milion Polaków zamieszkujejących w naszym kra-

TADEUSZ KACZMAREK

Konferencja prasowa ministra J. Urbana

Dokończenie ze str. 1

kowanym optymizmem w ocenach perspektyw wydobycia się Polski z kryzysu społeczno-gospodarczego. W tej sferze odnotowujemy pewien wzrost optymizmu. Pesymistyczne są natomiast opinie na temat możliwości zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych.

Dziennikarz amerykańskiej agencji prasowej AP zapytał rzecznika rządu, ile osób skorzystało z amnestii. Do końca ubiegłego roku — powiedział J. Urban — ujawniło się 1120 osób. Od 1 listopada do końca minionego roku — 411. Jak liczne jest, w ocenie władz, polityczne podziemie — oto jedno z kolejnych pytań. Jeśli sklasyfikujemy członków podziemia jako ludzi działających nielegalnie i których adresy są nieznanne — to takich osób jest chyba zaledwie kilkadziesiąt. Ujawnienie się, w ramach amnestii, 1120 osób uważamy za bardzo znaczne osłabienie potencjalnych możliwości działania opozycji. Przywódcy podziemia są dziś — powiedział J. Urban — generalami bez wojska. Rzecznik dodał, że wszystkie osoby, które się ujawniły, zwolniono. Nie dotyczy to tylko niektórych, które ujawniły swe czyny o motywach politycznych w trakcie przebywania w zakładach karnych za przestępstwa w natury kryminalnej. Ujawnienie nielegalnej działalności, wynikającej z pobudek politycznych, nie zwalnia z odpowiedzialności za rozbój, kradzież lub inne czyny kryminalne.

Korespondentka agencji DPA spytała, czy w najbliższym czasie przewiduje się spotkanie premiera W. Jaruzelskiego z prymasem Polski J. Glempem? Czy w czasie tego ewentualnego spotkania będzie również mowa o losach aresztowanych członków KSS KOR oraz członków kierownictwa b. „Solidarności”? Jest bardzo prawdopodobne, że w najbliższym czasie dojdzie do takiego spotkania. Trudno z góry przesądzać jego tematykę — powiedział J. Urban, który podkreślił, że władze w ogóle są „otwarte” na możliwość humanitarnego zamykania konfliktów politycznych i społecznych, które wstrząsnęły Polską w ostatnich latach. Czy nasze dobre intencje są odczuwane — zależy to nie tylko od władz, np. władz prokuratorskich i sądowych, które są kompetentne w stosowaniu amnestii.

Jaka byłaby odpowiedź władz polskich, gdyby aresztowani członkowie KOR i kierownictwa byłej „Solidarności” dostali na przykład roczne stypendia naukowe Uniwersytetu Laterańskiego — spytał korespondent francuskiego dziennika „Le Figaro”. Odpowiedź nie jest trudna — rzekł rzecznik J. Urban przypominając, że wielokrotnie mówił, iż zgłoszenie chęci wyjazdu za granicę umożliwiłoby stosownym władzom zastosowanie amnestii wobec aresztowanych. Co by te osoby za granicą robiły, np. gdzie by studiowały — to już nie wchodzi w zakres naszych zainteresowań.

Rzecznika rządu pytano także o stan pracy nad projektem ustawy o fundacjach, a w tym kontekście o konkretną sprawę fundacji na rzecz pomocy rolnictwu. J.

Urban stwierdził, że trzeba rozróżnić prace nad projektem ustawy o fundacjach w ogóle, od problemu założeń i statutu konkretnej fundacji. Rząd — powiedział rzecznik — opracował już projekt ustawy, umożliwiającej tworzenie nie fundacji w naszym kraju. Projekt ten opiniowali m.in. przedstawiciele instytucji zainteresowanych fundacją kościelną. Należy się spodziewać, że propozycja tego aktu prawnego wpłynie niebawem do Łaski Marszałkowskiej. Inną sprawą jest kwestia założenia konkretnej fundacji, w tym wypadku mającej finansowo wspomagać rolnictwo. Istnienie projektu ustawy stwarza już warunki, umożliwiające stronie kościelnej konkretyzowanie projektu statutu oraz propozycji programu działania fundacji.

Istotne znaczenie mają tu także problemy finansowe. J. Urban przytoczył wypowiedź sekretarza zachodniemieckiej Konferencji Biskupów, który stwierdził w wypowiedzi dla prasy, że na początek projektu się uruchomienie kilku rozwiązań pilotujących, na które przeznaczono by 20 — 30 mln marek RFN. Po 2 — 3 latach od chwili przyjęcia ustawy o fundacjach i zebraniu pierwszych doświadczeń zastanowiono by się nad finansowaniem jakichś kolejnych programów. Wspominam o tej informacji prasowej — powiedział rzecznik — aby wskazać na bardzo znaczne rozbieżności między kwotami, które podawała kilka miesięcy temu, prasa zachodnia, pisząca o 5 mld marek RFN, a nawet dolarów USA, a ewentualnymi nakładami i to rozłożonymi na lata — rzędu 20 — 30 mln marek RFN. Zmienia to jakby skalę całego przedsięwzięcia.

J. Urbana pytano także o wyniki ostatniej akcji wojskowych grup operacyjnych. Rzecznik stwierdził, że w terenie zmieniło się wiele na korzyść, choć opinii tej nie można generalizować. Ogromne jest bowiem różnicowanie sytuacji w poszczególnych regionach i gminach.

Podczas konferencji minister J. Urban ustosunkował się do niektórych informacji o Polsce, których autorzy wyraźnie mineli się z prawdą. 28 grudnia BBC podała o istnieniu jakiejś komisji, w której skład wchodził: generał C. Kiszczak oraz wybitni katolicy świeccy i b. doradcy „Solidarności”. Komisję tę utworzono podobno w celu omówienia kwestii więźniów politycznych. Cała ta wiadomość od początku do końca jest nieprawdziwa. Ta sama rozgłosziona 31 grudnia podała, że minister Adam Łopatka mówi „o niedopuszczalnym szerzeniu się kultury kościelnej w Polsce”. Jest to nieprawda — powiedział J. Urban. Rzecznik poradził dziennikarzom, aby uważnie przeczytali wywiad ministra Łopatki dla PAP w wypowiedzi tej A. Łopatka podkreślił trwałe i znaczące miejsce kultury wyznaniowej w życiu kulturalnym naszego kraju. Streszczeniem poglądów min. Łopatki w wersji BBC jest całko-

wicie sprzeczne z intencją jego wypowiedzi.

Dziennikarz wiedeńskiego „Kuriera”, powołując się na rozmowę z anonimowym pracownikiem GUS napisał, że w Polsce istnieją dwie statystyki. Statystyka oficjalna — publikowana jest fałszywa, zaś wewnętrzna — prawdziwa. Jednakże na tym nie koniec — ta wewnętrzna statystyka jest również zafalszowana, ponieważ gdy wskaźniki są złe, to zazwyczaj nie przedstawia się ich wyżej. Są to zmyślenia. Chciałbym tego rodzaju nonsensy zdecydowanie zdemontować.

Opinia publiczna w Polsce — kontynuował rzecznik — z dużym oburzeniem traktuje głosy prasowe w RFN, wspierające wystąpienie ministra stanu w zachodniemieckim MSZ — A. Mertesa. Chodzi o odpowiedź Mertesa na interpelację w Bundestagu, a dotyczącą rzekomych Niemców w ogromnej masie zamieszkujących polskie ziemie zachodnie. J. Urban oświadczył, że tego typu roszczenia, wynikające z niemieckiej, rewizjonistycznej koncepcji obywatelstwa, rząd polski odrzuca. Rząd polski uważa takie wypowiedzi za łamanie porozumień z 1970 r., społeczeństwo polskie oburzone jest już nie tylko ze względów politycznych, a czysto moralnych. Polaków oburza fakt, iż w RFN twierdzi się, że Niemcami są wszyscy ludzie, którzy mieli obywatelstwo niemieckie przed 1937 rokiem lub użytkowali je w czasie okupacji. Dla naszego społeczeństwa skojarzenia są tu proste i oczywiste. W czasie okupacji hitlerowskie władze decydowały kto jest Niemcem, podobnie jak o tym, kto jest Żydem. Takie wypowiedzi, jak ministra Mertesa, kłócą się z wypowiedziami przedstawicieli władz RFN, deklarujących chęć poprawy stosunków z Polską.

Ostatnie pytania, zadane przez przedstawiciela amerykańskiej prasy polonijnej, dotyczyły zakresu przywilejów dla przedstawicieli władz w Polsce. W odpowiedzi na pierwsze z tej serii pytań minister J. Urban wyjaśnił, że nie ma w Warszawie kliniki rządowej, a jest mała lecznica Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej, o statusie podobnym do wielu obiektów tego typu służących wyodrębnionym grupom zawodowym. W stolicy istnieje np. szpital budowlanych, kolejowy itp. Lecznica Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej nie jest placówką luksusową, uważana jest nawet za stosunkowo kiepsko wyposażoną. Z usług tego szpitala korzystają mogą osoby od wicedyrektora departamentu a także szerokie grono profesorów, wreszcie laureaci nagród państwowych. Samochód służbowy przysługuje w zasadzie od szefa dyrektora generalnego i wiceministra. Minister J. Urban zaprzeczył jakoby rząd miał w Bułgarii „swoją kurort”. Urząd Rady Ministrów ma w Bułgarii pod Warną mały, przedwojenny zresztą skromny dom wypoczynkowy, służący pracownikom administracji czynnym i emerytowanym, a także naukowcom i twórcom. (PAP)

tycznym i patriotycznym postępowaniem powinien tworzyć uogólniać.

Prezes Rady Ministrów ze zrozumieniem odnosił się do spraw podjętych przez przedstawicieli Zarządu Głównego SFP.

W spotkaniu uczestniczyli: sekretarz KC PZPR — Waldemar Świrgoń, wicepremier Mieczysław F. Rakowski i minister kultury i sztuki Kazimierz Żygulski. (PAP)

Zapraszamy na sesję

Prawne i polityczne aspekty funkcjonowania środków masowego przekazu

We wtorek, 10 stycznia 1984 w sali Domu Prasy przy ul. Grunwaldzkiej 19 w Poznaniu o godz. 11. odbędzie się sesja na temat prawnych i politycznych aspektów funkcjonowania środków masowego przekazu. Referaty wygłosi: doc. dr hab. Bogdan Michalski — o podstawowych tendencjach nowego ustawodawstwa prasowego i dr Leszek

Wiśniewski — o charakterze ustrojowym i prawno-konstrukcyjnym wolności prasy i druku.

Organizatorzy — Oddział Wielkopolski Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL w Poznaniu i Oddział Poznański Towarzystwa Nauk Politycznych zapraszają do udziału w sesji politologów oraz dziennikarzy.

Leszczyńskie

Rozszerzy się sieć placówek pocztowych

INFORMACJA WŁASNA

W Urzędzie Wojewódzkim w Lesznie podpisano umowę o rozwoju sieci placówek pocztowych i telekomunikacyjnych w woj. leszczyńskim w latach 1986—1990. Umowę podpisali wojewoda leszczyński Bernard Wawrzyniak i dyrektor Okręgu Poczty i Telekomunikacji — Antoni Karwacki. Zobowiązano się do współdziałania w rozwiązywaniu problemów kadrowych UP-T, a także wyposażeń ich w niezbędny sprzęt, materiały i urządzenia. Rozwinąć ma się sieć placówek UP-T. Między innymi dwa nowe urzędy pocztowe otrzyma Leszno, ponadto podobne placówki wybuduje się w Kościanie, Gostyniu, Rawiczu, Wschowie, Górze, Pepowie, Piaskach, Rydzynie, Szlichtyngowej i Pakosławiu. Nowe centrale telefoniczne otrzyma: Kościan, Wschowa i Góra, rozbuduje się natomiast centrale w Lesznie i Gostyniu. (ar)

W Lesznie obradował II Zjazd ZBoWiD

INFORMACJA WŁASNA

Srodowisko kombatanckie zrzessa w Leszczyńskim blisko 8000 członków. 148 delegatów uczestniczyło wczoraj w II Wojewódzkim Zjeździe Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Przybyli także: I sekretarz KW PZPR Jan Piórciniczak, sekretarz WK ZSL Wojciech Niedźwiedziński, sekretarz WK SD Róża Myszkowska.

Wojewódzka organizacja ZBoWiD wykonała postawione przed nią zadania — stwierdził we wprowadzeniu do dyskusji prezes ZW Franciszek Wolniak. — Związczą w kon solidowaniu społeczeństwa i środowisk kombatanckich na gruncie patriotyzmu i moralnego odrodzenia narodu. Srodowisko kombatanckie aktywnie uczestniczyło w organizowaniu obchodów rocznic związanych z dziedzictwem tradycji czynu zbrojnego i rewolucyjnego rodaków oraz pogłę-

Podstawowe cele i zadania

Dokończenie ze str. 1

w kompleksie paliwowo-energetycznym — 14 proc. nakładów. Na budownictwo mieszkaniowe przewiduje się 295 mld zł, co powinno zapewnić oddanie około 190 tys. mieszkań z czego w budownictwie ujętym 130 tys.

— W planach terytorialnych realizowane będą zadania związane zwłaszcza z poprawą po-

bianiu kultu i miejsce pamięci narodowej. Z satysfakcją przyjął to — podkreślił mówca — ustawę sejmową o szczegółowych uprawnieniach kombatanckich.

W toku dyskusji uczestnicy zjazdu wskazywali na potrzebę pełnego uregulowania uprawnień przysługujących kombatanckim, rozszerzenia opieki społecznej nad członkami stowarzyszenia. Z troską mówiono o patriotycznym wychowaniu młodzieży. Poruszo no również szereg spraw wewnętrznoorganizacyjnych.

Delegaci dokonali również wyboru nowych władz wojewódzkiej organizacji ZBoWiD oraz delegatów na kongres związku. Funkcję prezesa ZW powierzono — Feliksowi Niedzielskiemu.

W toku zjazdu uhonorowano odznaką „Za zasługi dla Związku Inwalidów Wojennych” — zasłużonego działacza ZBoWiD Franciszka Wolniaka. (ar)

Dary z ZSRR dla polskich dzieci

(PAP) Dziadek Mróz, Mikołaj lub miś podarują 200 tys. paczek-prezentów z ZSRR dzieciom warszawskich i stołecznych placówek opiekuńczych. W 657 przedszkolach komitety rodzicielskie wraz z zespołami pedagogicznymi zorganizują prócz paczek — zabawy i bale dla maluchów. Podobnie — w 24 domach dziecka oraz w pogotowiskach opiekuńczych i ośrodkach szkolno-wychowawczych. Tu także rozdane zostaną paczki z ZSRR oraz podarunki ufundowane przez instytucje patrolujące placówkom opiekuńczym i jednostki wojskowe.

W WIELKOPOLSCĘ

Ślubowanie urzędników

(Inf. wł.) Wczoraj odbyło się w Koninie nadanie statusu urzędnika państwowego 102 pracownikom oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W ceremonii ślubowania udział wzięli: I sekretarz KW PZPR w Koninie Lech Ciupa, przewodniczący WK SD Mikołaj Kołodziejczak. Obecny był także prezes ZUS Ireneusz Sekula.

W swoim wystąpieniu I. Sekula podkreślił, że mimo trudnych warunków lokalowych koniński oddział pracuje dobrze. Praca w ZUS jest także służbą, co znalazło swój wyraz w akcie ślubowania.

Zabierając głos I sekretarz KW PZPR Lech Ciupa pogratulował otrzymania statusu urzędnika państwowego i podkreślił, że ołbrzymie znaczenie działalności oddziału w Koninie wynika z faktu, że obsługuje on statystycznie co ósmego mieszkańca województwa. (les)

PAP • W KRAJU • PAP

Konferencja partyjna w Zamościu

(PAP) Wczoraj obradowała Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Zamościu. Reprezentanci 23 000 organizacji partyjnej dyskutowali o sprawach ważnych dla Zamojszczyzny, ale i liczących się w skali krajowej. Chodzi tu głównie o problemy związane z rozwojem zamojskiego rolnictwa i gospodarki żywnościowej. W tej bowiem dziedzinie gospodarki Ziemi Zamojskiej tkwią największe rezerwy. W konferencji wziął udział sekretarz KC PZPR Zbigniew Michałek.

Konińskie

Wyłowiono zwłoki 60-letniej kobiety

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj z rzeki Rgilewki, w miejscowości Przybyłów (gm. Kolo, woj. konińskie), wyłowiono zwłoki 60-letniej kobiety. Poszukiwania trwały już od dwóch tygodni, kiedy to zgłoszono jej zaginięcie. Kobieta ta chorowała na zaburzenia głowy, a przyczynę śmierci ustali szczegółowe dochodzenie. (jz)



Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje dzisiaj zachmurzenie duże, okresami opady deszczu ze śniegiem albo deszczu. Temperatura maksymalna od 2 do 5, minimalna od -1 do 1 stopnia. Wiatr umiarkowany i dość silny południowy i południowo-zachodni.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano w Poznaniu, Kaliszu, Koninie, Pile i Lesznie 2 stopnie. Ciśnienie 756,1 czyli 1019 hPa.

Pełną wersję opracowania powyższego materiału Komisji Planowania przy Radzie Ministrów publikuje piątkowa „Rzeczpospolita”.
E-16

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Kazimierz Brzezicki.

Dokończenie ze str. 1

filmowego oraz wysiłki zdecydowanej większości pracowników kinematografii, dzięki którym nawet w okresie największych trudności nie została przerwana ciągłość produkcji filmów.

Wyraził nadzieję, że współdziałanie władz i reprezentacji twórczej filmowców w realizacji polityki kulturalnej socjalistycznego państwa zapewni warunki dla twórczo-

Delegacja filmowców

ci filmowej, rozwijającej się w warunkach poszanowania swobód twórczych i obywatelskiej odpowiedzialności ludzi sztuki.

Podkreślił, że film polski posiada pełne możliwości odbudowy swej społecznej i artystycznej pozycji w ścisłej więzi z życiem społeczeństwa, które zgodnie ze swym humanis-

Zakład Badania Cen przedstawia wyniki ankiety

Ogłoszona w początkach grudnia ankieta konsultacyjna w sprawie podwyżek cen żywności i sposobu wyrównywania ich skutków była jedną z form ogólnokrajowej konsultacji.

W odpowiedzi na ankietę, do 21 grudnia ubiegłego roku otrzymano opinię od 53308 obywateli. Podsumowanie tych opinii przedstawiamy czytelnikom.

UCZESTNICY ANKIETY

Spośród przesłanych ankiet, 85,2 procent zawierało odpowiedzi na wszystkie lub niektóre pytania. Pozostałe 14,8 procent to ankiety nie wypełnione, nie udzielające odpowiedzi na żadne z postawionych pytań. Część z nich zawierała mniej lub bardziej ostro sformułowane protesty przeciwko jakimkolwiek podwyżkom cen.

Wśród odpowiadających najliczniejsza była grupa emerytów i rencistów (40,7 proc.), a w dalszej kolejności — urzędników (16,4 proc.), robotników (15,9 proc.), pracowników inżynieryjno-technicznych (15,3 proc.), nauczycieli (4,1 proc.), studentów (0,9 proc.), rzemieślników (0,7 proc.). Oznacza to, że wyniki w większym stopniu odzwierciedlają opinie n. rencistów niż robotników czy też studentów.

Stąd też wśród uczestników ankiety przeważali ludzie starsi. Najliczniejsza była grupa w przedziale wieku 50 — 59 lat (27,3 proc.), natomiast stosunkowo nieliczna grupa ludzi młodych do 29 lat (9,8 proc.).

ILU I ZA JAKIM WARIANTEM

W ankiecie podano do wyboru dwa zaproponowane przez Urząd Cen warianty podwyżek cen: wariant I (z podziałem na Ia i Ib), charakteryzujący się mniejszą skalą podwyżek i niższymi wyrównaniami ich skutków oraz wariant II o wyższej ogólnej kwocie podwyżek, lecz także wyższej kwocie wyrównań. Zwrocono się również z prośbą o zgłaszanie własnych propozycji.

Spośród wszystkich osób, które nadesłały kwestionariusze ankietowe, wyboru wariantów dokonało 65,9 proc. uczestników ankiety:

— za wariantem Ia wypowiedziało się 18,8 proc. uczestników,

— za wariantem Ib — 16,1 proc.,

— za wariantem II — 31 proc.,

natomiast 19,3 proc. odpowiadających przedstawiło inne propozycje, nazywane dalej umownie wariantem „0”.

Świadczy to o dużym zróżnicowaniu opinii osób biorących udział w ankiecie. Podział głosów był prawie równomierny, przy czym nieznacznie przewagę nad wariantem II (31 proc.) uzyskał wariant I (w sumie 34,9 proc.). Natomiast, jak już podano wyżej, 14,8 proc. było przeciwnych jakimkolwiek podwyżkom cen.

Wybór wariantów podwyżek cen przez poszczególne grupy społeczno-zawodowe przedstawia tablica 1. Oczywiście, zostały w niej uwzględnione te ankiety, których autorzy dokonali wyboru jednego z wariantów lub też zaproponowali inne rozwiązania. Z tablicy 1 wynika, że różnice w statusie społeczno-zawodowym uczestników ankiety mają pewien wpływ na wybór wariantu. Wysoki procent wskazań na wariant II można przypisać wyższemu udziałowi w ankiecie emerytów i rencistów, pracowników inżynieryjno-technicznych oraz urzędników.

Analiza wpływu miesięcznych dochodów osób biorących udział w ankiecie na wybór wariantu podwyżek cen dała następujące wyniki:

wybór wariantu Ia lub Ib nie jest zależny od poziomu dochodu na członka rodziny. W grupie o najniższych dochodach do 2999 zł miesięcznie na osobę, najwięcej odpowiadających (32,4 proc.) nie wybrało żadnego wariantu i przedstawiło inne propozycje (wariant „0”). Jedynie w odniesieniu do wariantu II częstotliwość wyboru jest tym wyższa, im wyższymi dochodami dysponują osoby, które nadesłały ankiety. Im wyższe dochody posiadają respondenci, tym rzadziej też proponują własne rozwiązanie w zakresie podwyżek cen, wskazując na jeden z proponowanych przez Urząd Cen wariantów.

CO DROŻEJ, A CO TANIEJ

W ankiecie zadano pytanie dotyczące ewentualnych możliwości obniżenia cen pewnych artykułów i podniesienia w zamian cen innych artykułów w stosunku do propozycji Urzędu Cen przedstawionych w poszczególnych wariantach. Mimo licznie wyrażonego zastrzeżenia (w innym miejscu ankiety), iż konkretne ceny nie powinny być przedmiotem konsultacji, wiele osób udzieliło odpowiedzi na postawione pytanie.

Uczestnicy ankiety skłonni są akceptować wyższe niż proponowane podwyżki cen takich artykułów, jak:

— wędliny najwyższej klasy od 57,2 do 63,2 proc.

— mięso najwyższej klasy od 52,7 do 58,5 proc.

— pieczywo pszenne od 52,7 do 56,0 proc.

— maki i kasze od 40,6 do 45,3 proc.

— tłuszcze roślinne i zwierzęce od 31,4 do 41,0 proc.

Natomiast za zbyt wysokie uważają respondenci propono-

wane podwyżki cen takich artykułów, jak:

— masło od 46,5 do 62,8 proc.

— wędliny średniej klasy od 44,9 do 54,9 proc.

— mięso popularne od 40,9 do 50,0 proc.

— sery odpowiedzi w zależności od wariantu od 40,2 do 41,7 proc.

— mleko od 38,7 do 42,1 proc.

— mięso średniej klasy od 38,2 do 48,1 proc.

— chleb od 35,9 do 43,3 proc.

— cukier od 31,1 do 47,0 proc.

Z podsumowania wyników ankiety wynika, że emeryci i renciści skłonni są zgodzić się na wyższe niż proponowane podwyżki cen mięsa i wędlin najwyższej klasy, postulując w zamian niższe ceny mięsa i wędlin innych gatunków. Zaś robotnicy, częściej niż emeryci i renciści opowiadają się za niższymi od proponowanych cenami chleba, serów, mleka, masła oraz popularnych gatunków mięsa i wędlin.

KOMU I JAKIE WYRÓWNANIA

Kolejne pytanie ankiety (mające zdaniem wielu respondentów kontrowersyjny a nawet nieetyczny charakter) dotyczyło wyrównań dla najsłabszych ekonomicznie grup ludności.

Spośród ogółu odpowiadających 79,2 proc. uważa, że proponowany podział środków na wyrównanie skutków podwyżki cen żywności jest nieprawnym. Większość biorących udział (55,9 proc.) wypowiada się za wyższym wyrównaniem do rent i emerytur niż zasiłków rodzinnych. Wynika to także ze struktury społeczno-zawodowej odpowiadających, wśród których licznie uczestniczyli emeryci i renciści. Podobne opinie w tej kwestii wyrażali urzędnicy oraz nauczyciele.

Inny pogląd mają robotnicy, z których większość wypowiada się za wyższymi wyrównaniami do zasiłków rodzinnych. Podobną opinię przedstawił student.

W sumie jednak za wyższym wyrównaniem do zasiłków rodzinnych wypowiedziało się 23,3 proc. respondentów, a więc ponad dwukrotnie mniej niż za zwiększeniem wyrównań do rent i emerytur.

JAKA POLITYKA CEN W PRZYSZŁOŚCI?

Na pytanie, czy zmiany cen powinny być częstsze i niewielkie czy też duże, skokowe, co kilka lat, zdecydowana większość uczestników ankiety (72,6 proc.) opowiedziała się za zmianami niewielkimi i sukcesywnymi.

Ze względu na sezonowy charakter produkcji niektórych artykułów jak np. mleko i jego przetwory, postawiono pytanie: czy stosować ceny sezonowe? Również i w tym przypadku większość (65,9 proc.) respondentów wypowiedziała się za sezonowymi zmianami cen.

Drugie pytanie z tej grupy dotyczyło przedmiotu konsultacji. Pytano więc, co należy konsultować: czy tylko jakie mają być ceny, czy także, komu i jak wyrównać wzrost kosztów utrzymania wywołany wzrostem cen, lub wreszcie czy konsultować obie sprawy jednocześnie. Nieco ponad połowa (56,5 proc.) wypowiedziała się za tym, aby konsultować obie sprawy jednocześnie. Warto podkreślić, że aż 25,1 proc. uważa, iż przedmiotem konsultacji powinna być wyłącznie sprawa wyrównań, przy czym takie stanowisko reprezentuje 27,8 proc. robotników. Natomiast tylko 12,7 proc. udzielających odpowiedzi uważa, że przedmiotem konsultacji powinny być jedynie ceny. Odpowiedzi na te pytania szczegółowo ilustruje tablica 2.

Wszystkim, którzy zadali sobie trud wypełnienia i wysłania ankiety, a także autorom listów Zakład Badania Cen wyraża podziękowanie. Uzyskane tą drogą informacje zostały przekazane Urzędowi Cen dla wykorzystania przy opracowaniu ostatecznej koncepcji zmian cen detalicznych artykułów żywnościowych.

TABELA 1

JAKIE WARIANTY WYBRALI UCZESTNICY ANKIETY

liczba osób wybierających dany wariant w stosunku do liczby ankiet w procentach w grupach społeczno-zawodowych.

wariant	ogółem	rob.		inż. tech.	urzęd.	naucz.	rzem.	emeryci i renciści		stud.	pozost.
		wyk.	niewyk.					8	9		
I a	21,8	22,7	24,8	23,3	25,6	22,4	25,9	18,3	23,4	22,5	
I b	19,2	18,1	18,9	20,1	19,3	17,9	26,6	19,3	19,4	18,3	
II	39,1	32,3	24,1	41,6	38,1	39,3	27,2	41,9	37,4	38,7	
„0”	19,9	26,9	32,2	15,0	17,0	20,4	20,3	20,0	19,8	20,5	
razem	100,0 ¹⁾	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	

¹⁾ w liczbie tej uwzględniono te ankiety (65,2 proc. ogółem nadesłanych), których autorzy wybrali jeden z wariantów, lub przedstawił inne propozycje.

TABELA 2

JAKA POLITYKA CEN W PRZYSZŁOŚCI?

wyszczególnienie liczba osób wyrażających daną opinię w stosunku do ogólnej liczby ankiet procentowo

	ogółem	rob.		inż. tech.	urzęd.	naucz.	rzem.	emeryci i renciści		stud.	pozost.
		wyk.	niewyk.					8	9		
częstotliwość podwyżek	100,0 ¹⁾	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
niewielkie częste	72,6	66,0	60,1	78,5	77,2	71,3	64,9	71,6	64,9	72,8	
większe rzadkie	19,7	20,5	22,2	18,6	17,6	20,4	31,2	20,1	23,4	20,1	
brak opinii	7,7	13,5	17,7	2,9	5,2	8,3	4,5	8,3	11,7	7,1	
sezonowość cen	100,0 ¹⁾	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
tak	65,9	61,3	59,7	68,6	69,3	66,7	65,6	65,1	58,6	66,4	
nie	29,2	32,0	38,2	31,2	26,7	28,4	31,2	30,0	34,2	19,6	
brak opinii	4,9	6,7	7,1	0,2	3,5	4,9	3,2	4,9	7,2	14,0	
przedmiot konsultacji	100,0 ¹⁾	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
ceny	12,7	12,4	12,2	16,9	16,2	16,5	20,4	8,9	11,7	14,7	
wyrównania	25,1	27,3	27,7	23,0	21,3	21,2	23,6	27,9	21,2	19,2	
obie sprawy	56,5	56,1	46,5	57,8	57,3	56,9	52,2	55,6	52,7	61,9	
brak opinii	5,7	3,7	13,6	2,3	4,7	5,4	3,8	7,6	14,4	4,2	

¹⁾ w liczbie tej uwzględniono te ankiety (65,2 proc. ogółem nadesłanych), których autorzy wybrali jeden z wariantów, lub przedstawił inne propozycje.

Konieczności ekonomiczne i społeczne wnioski

Zakończyła się konsultacja propozycji podwyżek cen żywności, ogłoszono wynik ankiety Zakładu Badania Cen.

W jaki sposób wpłynie ona na decyzje i jak zaważą one na naszych domowych budżetach? Trudno dziś jeszcze odpowiedzieć na te pytania. Jak poinformował mnie min. Jakiś Krasieński — na podstawie opinii wniosków z konsultacji Urząd Cen opracuje nową koncepcję podwyżek, którą rozpatrzy następnie Rada Ministrów. W następnej jednak wyniki społecznej dyskusji zostaną szeroko zaprezentowane opinii publicznej.

Trzeba przyznać, że środki umożliwiające przekazanie społecznej opinii w tej sprawie zostały zapewnione. Praktycznie każdy — nawet nie sięgając po pióro — mógł się do sprawy podwyżek: ustosunkować, więcej — licząc, iż jego głos w tej czy innej formie

zostanie szerzej zaprezentowany.

Czy wykorzystaliśmy tę szansę? Sądząc z liczby w niewielkim stopniu. Do Urzędu Cen wpłynęło zaledwie nieco ponad 3 tys. listów, przy czym większość stanowią uwagi dołączone do ankiety. Na samą ankietę nadesłano 53 tys. odpowiedzi. Nie jest to również ilość świadcząca o szerokim społecznym odzewie, zważywszy nawet, iż ankiety wypełniały całe rodziny, a nie pojedyncze osoby.

Czyżby więc błąd w metodzie? Nie sądzę. Zaważył raczej dość powszechny brak wiary, iż konsultacje mogą mieć zasadniczy wpływ na ostateczną decyzję, a być może również przekonanie, o go-

spodarczej konieczności podwyżek mimo iż trudno się z nimi pogodzić.

Odegrała więc konsultacja pewną rolę uświadamiającą, spełniła jak się wydaje w znacznym stopniu zasadniczy cel, jakim jest zwiększenie stopnia społecznej akceptacji dla przyszłych decyzji.

Błędem jednak byłoby sądzić, że opinie uzyskane w jej toku — mimo występowania szerokiego frontu tzw. „milszącej większości” — tracą tym samym na znaczeniu.

Szczególnie istotny wydaje się tu jeden element: niemal dramatyczna reakcja ludzi starych, utrzymujących się ze świadczeń społecznych państwa. To oni właśnie stanowią większość autorów listów

do Urzędu Cen, telefonów do redakcji gazet i czasopism. Do dajmy były te uwagi często na cechowane rozzwojem, niewiara w godziwe życie po podwyżkach cen żywności. Można było to przewidzieć, znając chociażby strukturę społeczną, udział wydatków na żywność w tego typu gospodarstwach domowych, znaczne zubożenie poziomu emerytur tzw. starego i nowego portfela. Można powiedzieć, że głosy te zostały już dziś zauważone. Owocują np. jednoznaczna opinia Sejmu, wyrażana w toku debaty budżetowej o konieczności przyspieszenia trzeciego etapu rewaloryzacji emerytur.

Na tle jednak tych opinii nasuwa się jeszcze inna, szersza

refleksja. Oto wciąż jeszcze budżet naszego państwa obciążony jest ponad miarę wszelkiego rodzaju dotacjami do cen, w tym również do cen żywności. W praktyce stanowi to rodzaj społecznego świadczenia o powszechnym charakterze, a więc adresowanego zarówno do tych, którzy osiągnęli wysokie dochody i mogą zwiększyć swoje zarobki, jak i do tych, którzy okres aktywności zawodowej mają już za sobą i tym samym pozbawieni są tego rodzaju szans.

Istnieje ponadto ryzyko, iż — podobnie jak to miało miejsce w latach poprzednich — spowoduje ona dalszy wzrost presji na płace, a pociąga ona za sobą m. in. zwiększenie cen umownych. Wobec tych zjawisk ludzie, którym należy się zasiłkowa zapłata za wieloletnią pracę znowu są w gorzej sytuacji.

Jednym z najbardziej dotkliwych społecznych skutków inflacji jest rozwarstwienie dochodów, które często nie ma nic wspólnego z nakładem pracy i wysiłkiem poszczególnych ludzi. Wszystkie te fakty ujawniły się w toku społecznej konsultacji. Przyniosła ona je dno — jak się wydaje — zasadnicze pytanie, na które w najbliższej przyszłości musimy znaleźć odpowiedź: jakie kompleksowe działania chcemy podjąć dla rozwiązania najbardziej palących problemów gospodarczych i ich społecznych implikacji, a zwłaszcza dla zapobieżenia coraz bardziej nierównomiernemu obciążeniu społeczeństwa skutkami kryzysu. Ceny stanowią drobny, aczkolwiek bardzo ważny fragment działań w tej dziedzinie.

„Dar Młodzieży” spotkał się z „Pogorią”

(PAP) Do niecodziennego i pierwszego spotkania w ponad 60-letnich dziejach polskich żaglowców doszło w środę 4 stycznia 1984 r. nieomal na środku Oceanu Indyjskiego.

Powracająca ze swojej wielkiej podróży do Japonii fregata „Dar Młodzieży” spotkała się z mniejszą, ale kontynuującą również wielki rejs polską barkentyną „Pogoria”. Spotkanie to było wcześniej zaplanowane i miało początkowo dojść do skutku na Morzu Czerwonym. Stało się nie co innego i oba największe aktualnie (obok ORP Iskra) pozostające w służbie polskiej żaglowce, mające na pokładach młodzież — my jak wiadomo studentów I roku Wydziału Navigacyjnego WSM Gdynia, oni młodzież licealną, przeżywającą swoją największą przygodę, 9 miesięcy rejsu w ramach eksperymentu „Szkoła pod żaglami” — przyjęły swoje kursy dopiero na Oceanie Indyjskim.

Komendant „Daru” kpt. Z.W. Tadeusz Olechnowicz i prowadzący „Pogorię” kpt. Z.W. Krzysztof Baranowski umówili się na to spotkanie kilkadziesiąt godzin wcześniej.

Żaglowce minęły się w bardzo niewielkiej odległości lewym burtami witać się sygnałami syren, wymieniając naturalnie saluty banderami. Później obydwa statki załogę w dryfie. Z „Pogorii” opuszczono ponton, na którym przybyła nad pokład „Daru” delegacja barkentyny.

O godzinie 11.40 rozległy się trzy długie i jeden krótki sygnały dźwiękowe obydwu żaglowców. „Dar” postawił wszystkie płótna oddalając się szybko od swojej mniejszej siostrzyczki, która kładąc się kursie dość ostro na wiatr, po kilkadziesiąt minutach zginęła za widnokretem.

(PAP) Konsekwencje polityki obecnego rządu USA dla Stanów Zjednoczonych są tematem artykułu pt. „Tragedia amerykańska” w dzienniku „Sowietskaja Rossija” autor, Wadim Zagladin, pisze m. in.:

Kiedys, jeszcze nie tak dawno, Ameryka, której strzegą dwa oceany, mogła spać spokojnie. Jednak Waszyngton stworzył broń nuklearną i zmusił innych do jej konstruowania. Pozbawiło to od razu wielu Amerykanów — przecież w razie wojny zagrożalaby im taka sama katastrofa nuklearna, jak ta, którą szykowali dla innych.

A więc Amerykanie skonstruowali broń rakietową. Strona przeciwna również taką broń stworzyła i w rezultacie nieosiągalność Ameryki okazała się mitem.

Między prawem a życiem

Słodkie życie na koszt klienta

INFORMACJA WŁASNA

Lodówka czy pralka nadal są rzadkim, a przez to poszukiwanym towarem. Znaczna część ludzi, którzy nie lubią stać w kolejkach, a są za to bardzo obrotliwi, szukają tak zwanych dojsów. Pewne grono osób od swoich znajomych, a ci od znajomych znajomych dowiedziało się, że ekspedientka sklepu DOMAR-u (dodajmy od razu — była ekspedientka) przy ulicy Dąbrowskiego w Poznaniu za pewną opłatą może przyspieszyć nabycie wymarzonego sprzętu gospodarstwa domowego.

Przychodził więc chętni i wręczali 20-letniej Grażynie K. w zależności od rodzaju towaru, kwoty od 5 do 30 000 złotych. Po jakimś czasie przychodzili dowiedzieć się, co słychać z ich sprawą. Wtedy Grażyna K. konfidencjonalnym szeptem informowała, że pralka (lodówka, mikser itp.) są już załatwione. Należy

Artykuł W. Zagladina w „Sowietskoj Rossiji”

Kryzys polityczny USA

Teraz Amerykanie rozmieścili w bezpośredniej bliskości granic Związku Radzieckiego swoje rakiety nuklearne. Jednakże analogiczne rakiety o takich samych właściwościach bojowych, jak oświadczył Jurij Andropow będą rozmieszczone w bezpośredniej bliskości wybrzeży USA. Narzuca się więc pytanie: co zyskali Amerykanie w wyniku takiej właśnie „troski o bezpieczeństwo kraju”?

Samotność Ameryki, jej coraz większa izolacja w świecie — kontynuuje radziecki publicysta — to dla Białego Domu smutny fakt. Smutny

tylko bardziej, że w samych Stanach Zjednoczonych gospodarzom tego domu jest coraz mniej przytulnie. Wszystko to świadczy o pogłębiającym się kryzysie polityki USA, kryzysie, który jest wynikiem ich dążeń do hegemonii w świecie, kursu na bezceremonialne podważanie bezpieczeństwa innych państw i narodów.

Trudno przewidzieć, czy Waszyngton zwróci się ku takiej, jedynie rozsądnej polityce. Na razie na to nie wygląda. Miałoby to jednak wielkie znaczenie — dla całego świata.

co trzeba. Grażyna K. co prawda czeka realizowała, podrabiając podpisy właścicieli, ale bynajmniej sprzęt nie trafiał do właściciela tylko do osób, które płaciły za niego żywą gotówką.

W październiku funkcjonariusze Komisariatu V MO — zatrzymali Grażynę K. przerywając jej przestępczy proceder. Prokurator Prokuratury Rejonowej Wilda Nowe Miasto w Poznaniu zastosował wobec niej środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

Mimo dokładnego przeszukania mieszkania nie znaleziono żadnego śladu wyludzonych pieniędzy, żadnych kosztowności. Odkryto tylko książeczki MM. Okazało się, że całą sumę Grażyna K. przepuściła w lokalach i kawiarniach. Była stałym gościem „WZ-etu”, „Arkadii”, „Smakosza”. Nie znała innego środka lokomocji, aniżeli taksówka. Za pieniądze utrzymywała „marzonego” i dwie koleżanki. W stosunku do nich wszczęto osobne dochodzenie.

Sprawę Grażyny K. niebawem rozpatrzy Sąd Rejonowy w Poznaniu. (beb)

A. Gromyko o sytuacji w Europie

(PAP) 4 stycznia podczas spotkania z ministrem spraw zagranicznych NRD — Oskarem Fischerem, który przebywał z jednodniową wizytą w ZSRR, minister Andriej Gromyko ustosunkował się do aktualnych problemów międzynarodowych. Wskazał, że na szczególną uwagę zasługuje sytuacja w Europie, która nadal jest swoistym „barometrem klimatu politycznego na świecie i pod wieloma względami od niej zależy odpowiedź w kwestii pokoju lub wojny. Sytuacja w Europie ulega drastycznemu zaostrzeniu wskutek rozpoczęcia przez Stany Zjednoczone rozmieszczenia nowych rakiet na terytoriach wielu państw NATO i tym samym zerwania rokowań radziecko-amerykańskich na temat broni jądrowej średniego zasięgu.

Dalący od rzeczywistości są ci politycy, którzy ludzą się, iż USA i NATO uda się zdobyć przewagę nad wspólnotą państw socjalistycznych drogą rozmieszczenia w Europie

zachodniej nowych amerykańskich rakiet — powiedział A. Gromyko. Związek Radziecki, NRD i powstałe bratnie kraje nie dopuszczają do tego i podejmą kroki nieodzowne dla utrzymania istniejącej równowagi militarnej.

Związkowi Radzieckiemu nie brak dobrej woli i zdecydowania w walce o ograniczenie wyścigu zbrojeń, zmniejszenie napięcia w stosunkach międzynarodowych i pokójowe współistnienie państw o odmiennych ustrojach społecznych.

Mówiąc o zbliżającej się konferencji w Sztokholmie na temat środków budowy zaufania, bezpieczeństwa i rozbrojenia w Europie minister Gromyko oświadczył, że Związek Radziecki i NRD wraz z innymi bratnimi krajami także na tej konferencji bronić będą swej pokojowej linii polityki zagranicznej. Mamy niezłomny zamiar osiągnąć na tej konferencji porozumienie, które przyczyniłoby się do prawdziwego zmniejszenia napięcia.

Dokończenie ze str. 1

rowego karania osób winnych szczególnie rażących zaniedbań. Postanowiliśmy, że w bieżącym roku w stosunku do tych, którzy za nie wzięli nasze zalecenia pokontrolne bez względu na korzystać będziemy z prawa do wszczynania postępowań karnych. Umożliwia nam to artykuł 8 ustawy o ochronie przeciwpożarowej z 12 czerwca 1975 roku. Proszę mi wierzyć, że nie dopuścimy do powtórzenia się jakże tragicznych i jednocześnie symptomatycznych sytuacji z lata ubiegłego roku, kiedy to przy gaszeniu 234 pożarów wystąpił zupełny brak wody, a w ponad 70 przypadkach musieliśmy ją dowozić nawet z odległości kilkunastu kilometrów.

— Kończy się kolejna, szósta już edycja konkursu organizowanego pod hasłem „Lat-

NIE MA POŻARU BEZ WINY

wiej zapobiegać niż gasić” przez Komendę Wojewódzką Straży Pożarnej wespół z „Gazetą Poznańską” i poznańskimi ośrodkami radia i telewizji. Jakże jest znaczenie tego współzawodnictwa dla nadania większej skuteczności naszym stałym działaniom prewencyjnym?

— Idea ogłoszenia konkursu — zresztą jedynego tego typu w skali kraju — powstała przed laty, po pamiętnych pożarach w poznańskim „Stomilu” i w zakładach ziemniaczanych w Luboniu. Chcieliśmy nie dopuścić do tego, by podobne tragedie kiedykolwiek się jeszcze powtórzyły — pomysł chwycił i tak się zaczęło. Do ubiegłorocznej edycji współzawodnictwa przystąpiło 487 zakładów z województwa poznańskiego, w tym

Ufundowano dodatkowe nagrody

Książki dla uczestników konkursu „Bądźmy zdrowi”

INFORMACJA WŁASNA

Ze względu na to, że w tegorocznej edycji konkursu „Bądźmy zdrowi” szczególnie liczny udział wzięli uczniowie szkół podstawowych, organizatorzy ufundowali dodatkowe 30 nagród. Są nimi książki pt. „Namiot Wezyra”.

Otrzymały je Leszek Antosiak z Chodzieży, Arkadiusz Blanci z Poznania, Andrzej Byczyk z Poznania, Marzena Grzempka z Poznania Sylwester Karkowski z Ostrowa, Paweł Kępiński z Chodzieży, Jolanta Kolska ze Słupcy, Renata Kózka z Poznania, Leszek Lewandowski z Opalenicy, Katarzyna Maras z Chodzieży, Dorota Mazur z Piły, Monika Mądrzak z Ostrowa, Piotr

Nazimek z Chodzieży, Mariusz Nowacki z Chodzieży, Piotr Piechowiak z Poznania, Kinga Staniszevska z Ostrowa, Małgorzata Stańko z Ostrowa, Bożena Szóstak z Ostrowa, Aneta Thom z Chodzieży, Grzegorz Włodarczyk z Chodzieży.

Książki „Tam gdzie Wisła się kończy” wyróżniono Annę Kwiatkowską z Okolca, Dorotę Niewiadomską z Bierzwinnej, Arkadiusza Szwickiego z Konarzewa, Zanetę Zabierek z Górki. Natomiast Zdzisława Dynarska z Kłodawy, Bogdan Kaźmierczak ze Stajkowa, Andrzej Pigla z Jastrzębnik, Renata Rosiak z Górki, Jarosław Wojciechowski ze Straszkowa, Robert Zachert Rogoźno wylosowali książki „Na siedem spustów”. (len)

Amerykanie nie wierzą TV

(PAP) Wśród mieszkańców Stanów Zjednoczonych pogłębia się kryzys zaufania do informacji telewizyjnych, poświęconych najważniejszym wydarzeniom międzynarodowym i politycznym w USA.

Specjalista d.s. badania opinii publicznej, L. Harris podkreślił, że od 1979 r. liczba Amerykanów, którzy z całkowitym zaufaniem odnoszą się do wiadomości nadawanych przez sieć telewizyjną, zmniejszyła się z 37 do 24 procent.

Przyczyną tego zjawiska jest stała pogoń sieci telewizyjnych za tanią sensacją, nie dogłębną przedstawianiem ważnych wydarzeń w kraju i za granicą, a także przeinaczanie faktów.

Szansa dla najsolidniejszych

Na studia za granicę

INFORMACJA WŁASNA

Podobnie, jak w latach ubiegłych, maturzyści mają możliwości podjęcia studiów poza granicami kraju — w ZSRR, NRD, Czechosłowacji, Bułgarii, i na Węgrzech. Jest to szansa dla najsolidniejszych, którzy w nauce osiągają dobre i bardzo dobre wyniki, aktywnie uczestniczą w życiu społecznym szkoły lub zakładu pracy. Bowiern na studia zagraniczne kierowani być mogą absolwenci szkół średnich, którzy zdadzą maturę w 1984 roku (lub zdali ją w latach poprzednich), a także studenci po I roku studiów.

W ZSRR polscy studenci mogą kształcić się na kierunkach technicznych, a także na filologii rosyjskiej i dziennikarstwie. Ponadto dla polskich studentów przewidziano miejsca na filozofii, ekonomii politycznej, pedagogice, naukowym komunizmie, handlu zagranicznym, również na medycynie, w uczelniach artystycznych, rolniczych i wychowania fizycznego.

NRD oferuje m. in. miejsca na takich specjalnościach, jak elektronika, technologia poligrafii, technologia tworzyw sztucznych, pojazdy szynowe, maszyny torowe, urządzenia transportowe, filologia niemiecka, grafika książkowa, wychowanie fizyczne.

O indeksy uczelni w Czecho-

słowacji mogą ubiegać się ci, których interesują zawody techniczne, np. technologia tworzyw sztucznych i skóry, łączność i zabezpieczenie ruchu w transporcie kolejowym, mikroelektronika. Wolne miejsca dla Polaków są też na handlu zagranicznym, mechanizacji rolnictwa. Na Węgrzech można studiować m. in. filologię węgierską, handel zagraniczny, technologię żywności, gastronomię i hotelarstwo. W Bułgarii — architekturę, filologię bułgarską, wokalistykę, technologię żywności.

Egzamin wstępny przeprowadzony będzie w kraju, według zasad obowiązujących przy ubieganiu się o indeksy polskich uczelni. Dodatkowo obowiązuje egzamin z języka obcego — rosyjskiego przy wyborze studiów w ZSRR, Czechosłowacji i Bułgarii, niemieckiego przy wyjeździe do NRD. Natomiast przyszłych studentów uczelni węgierskich obowiązuje egzamin z j. rosyjskiego lub niemieckiego, angielskiego, francuskiego.

Szczegółowych informacji udzielają dyrekcje szkół oraz pełnomocnik Kuratorium Oświaty i Wychowania do Spraw Rekrutacji na Studia w Pałacu Kultury, w Poznaniu, tel. 66-50-41, w. 183. Podania należy składać w macie rzystej szkole do 30 marca br. (bg)

Nikaragua

Ofensywa przeciw kontrrewolucjonistom

(PAP) Władze Nikaragui poinformowały, że siły kontrrewolucyjne, które nasiliły walkę w celu opanowania części terytorium kraju, poniosły klęskę. Podali równocześnie, że wycofujący się na terytorium Hondurasu rebelianci wprowadzają ze sobą wiosniaków.

3 stycznia nieoznakowane

Pamięci Edwarda Stokowskiego

Rówieśnik naszego stulecia

Chwycił za karabin wespół z milionami tych, którzy na ogromnych obszarach Rosji w latach 1917-20 walczyli o nowy ład na świecie. Potem współtworzył władzę radziecką. Kiedy w 1922 roku powrócił do odrodzonej Polski, otwarcie głosił ideały socjalizmu, choć zbierał za to cieżki od burżuazji władzy. Był żołnierzem Września, konspiratorem podczas okupacji i powstańcem warszawskim w szeregach Armii Ludowej, końcówce miesiące wojny spędził już w mundurze 1 Armii WP. Kolejne wzmianki w jego życiu dotyczą udziału w tworzeniu i umacnianiu władzy ludowej na ziemiach polskich. Był zastępcą komendanta KW MO w Poznaniu w latach 1945-47, sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PPS w Poznaniu, a w latach 1948-50 przewodniczącym Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu; w kolejnych dwóch latach podobną funkcję pełnił w Zielonej Górze.

Od 1956 do 1960 roku był sekretarzem Komitetu Dzielnicowego PZPR Poznań — Nowe Miasto. Ten życiorys, rozpoczęty w pierwszym roku naszego stulecia, wzbogacony jest listą odznaczeń państwowych polskich i radzieckich, medali wojskowych i wyróżnień regionalnych.

Teraz ten życiorys został obwieszony czarnymi ramkami. Na cmentarz juników 29 grudnia ubiegłego roku odprowadzono jeszcze jednego współtwórcę współczesnej historii.

Edward Stokowski, uczestnik Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, weteran ruchu robotniczego, żołnierz, działacz partyjny i państwowy związany był z Poznaniem i Wielkopolską nie tylko drugą połową swego życia. Jego dziad pochodził z Poznańskiego. Tu, z woli zaborcy ród Stokowskich na dwa pokolenia stracił polskie nazwisko — Prusacy za-

mienił je na swojsko dla nich brzmiące: Geryng. Geryngowie wymigrowali do zaboru rosyjskiego. Tam, w Rudzie w powiecie chełmskim 3 października 1900 roku urodził się Edward. Syn szklarza, już jako 8-letni chłopiec był przyuczony do pracy w hucie szkła. Po ojców odziedziczył nie tylko zawód ale i przekonania rewolucyjne. W 1915 roku całą rodzinę wywieziono do guberni charkowskiej. Tam młodego Edwarda Gerynga — robotnika w hucie szkła w Stawiańsku — zastała rewolucja. Od razu wstąpił do Czerwonej Gwardii, a potem do Oddziału Międzynarodowego Armii Czerwonej. Przez trzy lata walczył z białymi i interwentami na Ukrainie. Zapamiętał niezwykłe okrucieństwo petlurowców, którzy rozstrzelali za sprzyjanie rewolucji na podstawie jednego „dowodu” — że się miało spracowane, proletariackie ręce.

Edward Stokowski wrócił do swego rodzimego nazwiska po II wojnie światowej, gdy w Poznaniu powierzono mu funkcję przewodniczącego Prezydium MRN. Na zawsze już związał się z Wielkopolską. Służył jej doświadczeniem rewolucyjnym, wiedzą i energią w działaniu. Był nie tylko żywym symbolem wielkiej rewolucji, jej orędownikiem i współtwórcą. Długie życie dało mu okazję doświadczyć, jak te ideały sprawdzają się w życiu. Jeśli doznawał goryczy na widok niepowodzeń, to głównie wtedy, kiedy kontynuatorzy rewolucji sprzeniewierali się uniwersalnym zasadom socjalizmu. W sumie przecież ten rówieśnik naszego stulecia doznał rzadko spotykanej życiowej satysfakcji, że od początku kroczył historycznie słuszną drogą, która nadal jest drogą nadziei na pomyślne perspektywy dla coraz liczniejszych narodów i kolejnych pokoleń.

Rozmawiał
JACEK KORNASZEWSKI

Leszczyńskie

W handlu pomysły i polot liczą się jak złotówki

250-osobowa załoga Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Lesznie...

bardziej, że na rozwój spółdzielni — po odprowadzeniu wszystkich podatków i opłat...

W leszczyńskiej spółdzielni liczy się każda złotówka. Prze liczono na przykład, że gdyby skupiony miód...

Niedawno zakończony rok — mówi prezes, Jerzy Bajor — zamknięty 11-milionowym zyskiem...

ją i na tej transakcji także za robiono. Tu reforma rzeczywiście działa.

Spółdzielnia „atakuję” również rynki zagraniczne. Ma ta kie atuty, jak szparagi, pieczarki, owoce i przetwory...

„Zielonemu” rynkowi wiele uwagi poświęcono podczas nie dawnego spotkania wojewody leszczyńskiego z pracownikami spółdzielni i producentami...

Nie poprzestaniemy na nowościach, które już wprowadziliśmy — twierdzi wiceprezes, Mieczysław Matuszewski...

Trwa obecnie akcja kontraktacji tegorocznych zbiorów. Na potrzeby spółdzielni produkującej blisko 3000 plantatorów...

dzy, współtowarzysze pracy, ro dzęństwo oraz kierownictwo polityczno-służbowe URSW.

W prezencie dzieci: Izabella-Anna Kudła, Krzysztof-Tomasz Jamrozik, Karol-Paweł Hołodniak i Maja-Karolina Banasiek...

Nadawanie imion ma w kaliskim Kole Rodzin Milicyjnych kilkuletnią tradycję.

Fot. — E. Medrała

Książeczki posagiem dla czterech maleństw

W Pałacu Ślubów w Kaliszu, siedzibie Urzędu Stanu Cywilnego odbyła się niedawno uroczystość nadania imion czterem dzieciom funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej...



Oryginalny „Ars”

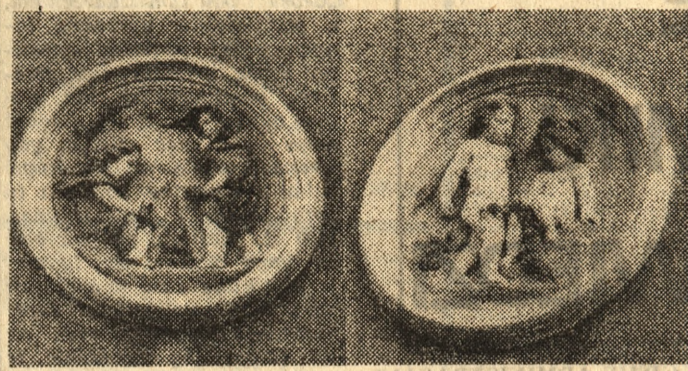
naukowców z Pracowni Hodowli Zbóż Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Gorzowie, kierowanej przez dr. inż. Romualda Frymusa...

WALCZ: „Poszukiwacze zaginionej arki” (amer.) WRONKI: „Edukacja sentymentalna Daszy” (czech.)...

RADIO

Z PROGRAMU I: 8.10 — Obserwacje; 9 — Cztery pory roku; 13.30 — Cudze chwalecie, swego nie znacie...

„Obrazki” na ścianie



Na budynku Narodowego Banku Polskiego w Wałcu (Piłskie) zachowano oryginalne ozdoby. Fot. „Głos” — R. Królik

Piłskie

Zagranicznym odbiorcom spodobały się stylizowane meble

Pod znakiem zwiększonych zadań eksportowych rozpoczęła 1984 rok załoga Piłskich Fabryk Mebli. Tradycyjni odbiorcy zachodni, głównie ze Skandynawii i RFN...

Dość dobra sytuacja materiałowo-surowcowa pozwoliła również na podniesienie planowanych zadań rynkowych o dalsze 12 procent...

Konińskie

W BWA marzenia o przeprowadzce

Osmy rok działalności rozpoczęło konińskie Biuro Wystaw Artystycznych. Od październik 1976 roku miłośnikom sztuki zaprezentowano 85 wystaw malarskich, rzeźbiarskich, tkaniny artystycznej...

Nowy sezon inauguruje 18 stycznia pośmiertna wystawa malarstwa poznańskiego artysty — Franciszka Kubiaka.

tynuowana też będzie — głównie z myślą o wykorzystaniu odpadów — produkcja mebli drobnych, czyli taboretów, małych szafek i klepki parkietowej.

Obserwowana w Piłskich Fabrykach Mebli stopniowa poprawa sytuacji, wynika w dużej mierze z pomyślnego wdrażania zdrowych zasad reformy gospodarczej...

W następnym miesiącu obejrzeć będzie można prace tak znanych malarzy, jak Jan Berdyszak i Norbert Skupniewicz...

W ubiegłym roku każdego miesiąca salon odwiedzało przeciętnie 1000 osób. Byłoby ich na pewno więcej, gdyby wreszcie BWA przeniosło się do obszerniejszych pomieszczeń...

Poznańskie

Alkohol ciągle dodaje czerni statystyce wypadków

Alkohol ciągle — niestety — dodaje czerni statystyce wypadków drogowych w województwie poznańskim. Mimo różnych poczyną profilaktycznych i propagandowych...

Do sądów oraz kolegów do spraw wykroczeń w Poznaniu trafiło już w tym roku kilkadziesiąt teczek z obszerną dokumentacją wypadków...

Dzieci z Rakoniewic zabawią się w sobotę

Z udziałem 1500 dzieci odbędzie się w sobotę, 7 stycznia, w Rakoniewicach (Poznańskie) festyn pod nazwą „Sobota — inaczej”...

Organizatorzy: Kuratorium Oświaty i Wychowania, Zarząd Wojewódzki TPD, władze polityczno-administracyjne oraz oświatowe miasta i gminy...

W Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury wystąpi z koncertem Orkiestra Reprezentacyjna Wojsk Lotniczych. W budynku szkolnym odbędą się przy współudziale Aeroklubu Poznańskiego pokazy modeli lotniczych...

Kaliskie

Nieobce gospodyniom klasyczne sztuki

Do najstarszych kół gospodyń wiejskich w Kaliszkim należą koło w Koziałkowie, które ma już ponad 60-letnią tradycję. Wywodzi się z założonego 3 lata po pierwszej wojnie światowej Koła Ziemianek...

Powojenna działalność KGW w Koziałkowie wzbogaciła się o teatralny ruch amatorski, dzięki czemu kobiety wiejskie miały możliwość poznać wiele klasycznych sztuk...

Decyzją Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej wpisano do rejestru odmian oryginalnych oraz wprowadzono do uprawy na terenie całego kraju, nową odmianę jęczmienia jarego o nazwie „Ars”...

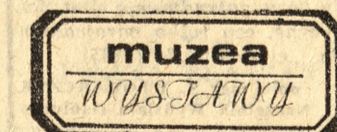
Calendar for January 6, Piątek, with dates for Kacpra, Melchiora, Baltazara and Stojce: 8.03-15.54

TEATRY

MUZYCZNY — g. 19 „Domek trzech dziewcząt” POLSKI (SCENA W MALARNI) g. 19 „Wariat i zakonnica” NOWY — spektakl odwołany

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Głina czy lajdak” (fr.), „Kłameczucha” (pol.) GRODZISK: „Walka o ogień” (kanad.-fr.), „Robinson Kruzoje marynarz z Yorku” (czech.-RFN) JAROCIN: „Magiczne ognie” (pol.), „Wielki wąż Chingach-gook” (NRD) KALISZ Kosmos: „Poszukiwacze zaginionej arki” (amer.), Oaza: „Poszukiwacze zaginionej arki” (amer.), Syrena: „Krzyk” (pol.), „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierżanta Peppera” (amer.) KEPNO: „Przybywa jeździec” (amer.), „Pensja pani Latter” (pol.) KŁODAWA: „Zwierciadło wleń



ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 7) — codziennie g. 10-13, niedz. 10-15, święta i dni pośw. zamkn. ARMII „Poznań” (Cytadela) — g. 9-16, niedz., św. g. 10-13, PORTU VII (ul. Polska) — g. 9-16, niedz., św. g. 10-15, poniedział. dni poświat. — zamkn. HISTORII M. POZNAŃ (St. Rynek) śr., piąt., g. 12-18 wt.

zeum Wojskowego 1943-1983” do 15 I 84 zamkn. WYZWOLENIA M. POZNAŃ (Cytadela) — g. 8-16, niedz. i św. g. 10-18 poniedział. do 16 I zamkn. MUZEUM POZNAŃSKIE PANSTWA POLSKIEGO (Gniezno) — g. 10-17, pon. dni pośw. — zamkn. ROLNICTWA (Sreńniawa) — g. 9-13, pon. i dni pośw. zamkn. LOWIECTWA WIELKOPOLSKIEGO (Uzarszewo) — g. 9-15, pon. dni pośw. zamkn. MUZEUM DAWNEJ MOTORYZACJI (Suchy Las) — piąt., sob. i niedz. g. 10-16. W GOŁUCHOWIE — g. 10-16 pon. dni pośw. i wt. — zamkn. ADAMA MICKIEWICZA (w Śmiełowie) — g. 10-16, niedz. i św. g. 10-18, pon. i dni pośw. zamkn. MARTYROLOGICZNE (w Zabikowie) — g. 9-13, niedz. i św. g. 10-15, pon. i dni pośw. zamkn. BWA „Arsenal” (Stary Rynek) — Janasz Stern wystawa malarstwa, rysunku i grafiki g. 11-18 niedz. 10-15, pon. nieczynna (do 5. I 84). PTF (Paderewskiego 7) — Ogólnopolska wystawa przyrodnicza g. 10-19, wolne sob. i niedz. g. 10-15 (do 15.1)

„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach: KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762-59; KONIN pl. PZPR 5 tel. 266-67; LESZNO ul. Stowiańska 38, tel. 23-60-68; PILA ul. Okrzei 7a, tel. 226-30.

TO JEST POMYSŁ!

Chciałabym podzielić się z Wami oraz z czytelnikami „Głosu” pewnym zdarzeniem, a jednocześnie uprzedzić innych przed podobną sytuacją. Przez przeszło dwa miesiące poszukiwałam dla siebie butów na zimę. Radość moja była więc wielka, gdy wreszcie udało mi się kupić ładne i wygodne kozaczki (u „prywatniarza”) za jedyne... 8400 zł. Niestety, po powrocie do domu okazało się, że mają one kilka dość widocznych wad. Nie zlekakając, zaraz następnego dnia udałam się do sklepu, by wymienić tę parę na inną. Okazało się, że o wymianie musi zdecydować... producent. Po odpowiedzi miałam zgłosić się za tydzień. I oto czego się wtedy dowiedziałam: producent przyjął moją reklamację i za decydujący zwrot gotówki, ale umniejszonej o 5 procent ceny obuwia (a więc o 420 zł). Sprzedawca nie bardzo umiał mi wytłumaczyć, dlaczego — ja (nabywca wadliwie wykonanego towaru) mam być strażnicą? Nie dowiedziałam się tego ani od sprzedawcy, ani od pani z Międzywojewódzkiego Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług. Czy to słuszne, by za „buble”, wykonane przez producenta, koszty ponosił ich nabywca? Kanciarze na tej podstawie mogliby otworzyć sklep z „bublami”, sprzedawać je i przyjmując reklamacje — zwracać gotówkę, ale pobierając każdorazowo 5 procent. Następnie sprzedawać ten sam towar ponownie. Czym wyższe ceny sprzedawanych „bubli” i czym więcej reklamacji — tym większy zysk. Może warto pomyśleć o otwarciu takiej firmy! Kończąc, życzę czytelnikom i redaktorom „Głosu”, by nie mieli po doświadczeniach w zakupie zimowego obuwia. (3498)

IWONA ZULSDORFF
Poznań

DOTYCZY „CINKIARZY”

Odpowiadając na list pt. „Nikt ich nie rusza” („Głos” z 21.X). Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Poznaniu podzielił niepokój społeczny w poruszanej przez ob. W. N. sprawie. Milicja Obywatelska w codziennej służbie prowadzi działania, zmierzające do utrzymania ładu i porządku publicznego. W przedsięwzięciach swych jednakże zobowiązana jest do przestrzegania obowiązujących w PRL norm prawnych. Dotychczasowa mała skuteczność przedsięwzięć milicyjnych spowodowana jest między innymi brakiem możliwości uszczerpiania postępowania przygotowawczego w innym przypadku, niż ujęcie sprawy na gorącym uczynku nielegalnej wymiany zagranicznych środków płatniczych, lub spekulacji bonami PeKaO-S.A. Dodatkowym utrudnieniem w zwalczaniu tego rodzaju przestępstw jest fakt posiadania konta w banku przez osoby, zajmujące się nielegalnym handlem wartościami dewizowymi. W przypadku zatrzymania ich przez funkcjonariuszy okazują dowody podjęcia określonej ilości waluty z własnego konta, legalizując w ten sposób fakt posiadania przy sobie obcych środków płatniczych. Poruszana sprawa posiadania w dowodach osobistych pieczęci o zatrudnieniu przez powyższe osoby, jest powodowana nieuwzględnieniem przez pracodawców, wiele zakładów prywatnych, spółdzielczych, a niekiedy państwowych, potwierdzenia faktu zatrudnienia danej osoby na niepełnym wymiarze godzin. Jest to dodatkowym utrudnieniem dla organów ścigania w udowodnieniu, czy zatrudnienie jest faktyczne, czy tylko nawiązanym dla „cinkciarzy”. (2885)

ppik mgr S. WŁODARCZYK
Naczelnik Wydziału Ogólnego

OPINIE
POLEMIKI
ODPOWIEDZI

POZNANIAKOM OBOJETNE?

W związku z obchodzoną ostatnio 65 rocznicą Powstania Wielkopolskiego nasuwają się pewne refleksje, typu: dlaczego my, Wielkopolanie, tak mało przykładamy wagi do wspomnień, a tym samym i do pamiątek, które po winny przypominać potomnym o tym jednym, jedynym zbrojnym zrywie, uwiecznionym — wbrew wielkim ludziom owych czasów i ich polityce — sukcesem? Konkretnie chodzi mi o należyte upamiętnienie tego historycznego faktu, ot chociażby: — ulica w rejonie Starego Piatkowa — Osiedla Jana III Sobieskiego (która chyba zniknie z mapy miasta?) poświęcona została Hulewiczom, a gdzie ulice, upamiętniające innych sławniejszych ludzi z owego czasu? Są na pl. Wolności dwie płyty, ale mało efektownie wyeksponowane, nikomu nie wpadają w oczy. Wiele pozostawia do życzenia także otoczenie pomnika Powstańców Wielkopolskich, z wydeptanymi w trawniku ścieżkami i z ogradzającą dojsię, nieefektywną siatką.

Mam duże uznanie dla war szawiaków, którzy stwierdzili, że lokalizacja pomnika Stefana Starzyńskiego i jego wyeksponowanie są niewłaściwe, postanowili pomnik zastawić, aby był należycie zademonstrowany („Kurier-Polski” z 12. 10 83 r.) Nam niestety takie sprawy są raczej obojętne. (3557)

ANTONI SZCZEPAŃSKI
Poznań

MAŁO KŁOPOTÓW...

Chcę poddać pod rozwagę następującą sprawę: od dłuższego czasu rozchodzą się plotki, że będzie zmiana waluty, albo że te same banknoty nadal będą obowiązywały, ale z nadrukami. Dwukrotnie w telewizji kompetentni przedstawiciele władz (w tym także naczelny dyrektor Narodowego Banku Polskiego) składali oficjalne oświadczenia, że nic takiego nie nastąpi. Uciszyło to tamte plotki, lecz tuż przed Sylwestrem znowu koleżki przyniosła nową „pewną wiadomość”, a mianowicie, że zostaną od pierwszego stycznia wycofane banknoty o nominale 5000 zł, bo „o nich w telewizji słowem nie wspomiano”. Skutek tej plotki, był taki, że w sklepach ludzie wydawali z nowo otrzymanych za gruzdziej plac właśnie te pięciotysięczki z Chopinem i w bankach też podobno wiele osób je rozmięliło.

W związku z tym myślę, że komuś najwidoczniej na tym zależy, żeby w naszym kraju bez przerwy społeczeństwo było czymś denerwowane i niepokojone. Jakby prawdziwych kłopotów nie starczało! Wiele ludzi daje się na to nabierać, a ci od wymyślenia ciągle nowych plotek śmieją się w kulak nad ludzką głupotą. Najgorzej w tym wszystkim jest to, że tak łatwo jak w Polsce, chyba nigdzie indziej społeczeństwo nie daje się tumażyć. Gdy mówię, że nie ma co w plotki wierzyć, to mi odpowiadali, że tyle razy się już „nacieli”, i przypominali masło. Prawda, ale po awan turze, jaka wtedy wybuchła, już chyba nikt bez upewnienia się nie składa jakichś za pewnień. I obojętnie od początku byłam pewny, że z pieniądźmi to najwykleszta plotka. Komu jednak rozstaniewanie tych plotek przynosi korzyści? (3640)

JERZY JÓZWIAK

GDZIE ADMINISTRACJA?

Już od wielu miesięcy chciałyśmy oboje z mężem do Was napisać, ale wiadomo, zajęte tyle, a czasu brak. A temat, który chcielibyśmy poruszyć, to sprawa bardzo istotna nie tylko dla nas. Również dla naszych sąsiadów. Mieszkamy w Poznaniu przy ul. Newtona 1a. I choć to nowe (bo zaledwie sześciolatnie) budownictwo, stan budynku i przyległego terenu jest oplakany. O wydeptanej i zniszczonej (przez budowlanców) trawie i drzewach, o parkingu na tychże trawnikach i na chodnikach, też można by pisać dużo. My jednak ograniczymy się tym razem tylko do budynku. Klatka schodowa z reguły brudna, szopy rzadko sprzątane (zimną pół biedy, ale w upalne lato, kiedy śmieci rozkładają się, brrrr...), szyby w drzwiach na parterze i piwnicznych oknach powybijane, zamka w drzwiach wejściowych brak. Przy lada powiewie (a wieje u nas często i mocno) drzwi trzaskają głośno i pozbywają się resztek szymb, które zastępuje się dyktą. Ostatnio „ktoś” otworzył drzwi od piwnicy ze zbytnią energią i wyrwał je razem z futryną. Trwa to już dobry miesiąc, a administracja palcem nie kiwnęła.

I jeszcze jedno: dzień w dzień spuszczana jest woda z kaloryferów. Prawdopodobnie pękają one gdzieś u sąsiadów i trzeba je wymienić, ale czy musi to trwać tygodniami, a nawet miesiącami? Nasze mieszkania są szczytowo i ciepło nam tylko wtedy, gdy świeci słońce, a świeci krótko. Wszyscy sąsiedzi narzekają na zimno (jest dużo dzieci), wszyscy „podgrzewamy się” elektrycznie lub gazem, czy to tak musi być? I kto nam zwróci koszty? (3597)

N.Z.R.
Poznań

„BUDY Z CEGŁY”

Oceniając pozytywnie zainteresowanie sprawami gospodarki komunalnej ze strony Redakcji, nie mogę oprzeć się refleksjom, wynikającym z faktu „uruchomienia nowego kotła”. O tempora, o mores! W dobie gospodarki planowej, po zdobyciu Księżyca, w okresie zawrotnego postępu technicznego — „Głos” cieszy się (razem z nami) z tego faktu. Wyrażam nadzieję, że następnym razem napiszecie, co czyni się w WPEC dla faktycznego zapewnienia w mieszkaniach 18°C! Pragnę w skrócie zwrócić uwagę na następujące sprawy — należy uwzględnić jakościową różnicę temperatury 18°C w „betonowym bunkrze”. a 18° w dobrym, zbudowanym z cegły budynku, ze względu na zupełnie odmienne mikroklimat; nieuwzględnienie tego faktu jest już po wodom schorzeń i złego samopoczucia mieszkańców, a to z kolei kwalifikuje się do problemów polityczno-społecznych. Dla „oszczędzania ciepła” należy najpierw myśleć o materiale budowlanym i o jakości budynków, nie zaś zaczynać od ograniczania ciepła w mieszkaniu. Scenarizowane ciepłownictwo — to ze względu na czystość powietrza dobra rzecz, ale i niebezpieczna! Kochane, stare „budy z cegły” czy choćby „z muru pruskiego”, z piecem kaflowym! (3613)

ALFRED N.
Poznań

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO - REMONTOWE
HANDLU I USŁUG „BUDREM” W POZNANIU
OGŁASZA
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

	rok. prod.	nr	cena wywoł.
1. Agregat tynkarski ASI0MB	1978	1216	102.000,— zł.
2. Agregat malarski Volum Air	1975	23947	281.000,— zł.
3. Agregat malarski Volum Air	1975	134607	281.000,— zł.
4. Agregat malarski Volum Air	1975	6017	68.000,— zł.
5. Giętarka do rur GHR-2a	1979	3704	21.000,— zł.
6. Uciskacz wałowy UBW-41	1974	7/74	9.000,— zł.
7. Uciskacz wałowy UBW-41	1974	5/74	8.790,— zł.
8. Zagęszczarka betonu ZUB-32	1974	72	37.000,— zł.
9. Pompa do zapraw PZ-60	1981	2249	105.000,— zł.
10. Strugarka do metalu PABP-63	1972	160	289.000,— zł.
11. Diutownica FESTO-73	1973	3102	71.000,— zł.

Przetarg odbędzie się w BST Poznań ul. Górnicza o godz. 10 w 14 dniu po ukazaniu się ogłoszenia.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu.

Informacji udziela BST ul. Górnicza — telefon 650-15.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 4932-K1

Z głębokim bólem zawiadamiam, że dnia 31 grudnia 1983 roku po ciężkiej chorobie i cierpieniach odszedł od nas ukochany mąż, ojciec przeżywszy lat 48

ś. † p.

WŁODZIMIERZ WRÓBEL

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 stycznia 1984 roku o godz. 14.25 na cmentarzu Junikowskim.

Pogrzeźni w smutku

żona, córka i syn
46-U3

Z talem zawiadamiamy, że dnia 1 stycznia 1984 r. zmarła nagle, nasza droga koleżanka

ś. † p.

LIDIA GANCARZ

Serdecznością, dobrocią i uczynnością dla wszystkich wzbudziła sympatię a dziś — żal, że Jej już nie ma z nami.

Pamięć o Niej pozostanie na zawsze.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 9 stycznia br. o godz. 10.10 na cmentarzu Junikowskim.

Koleżanki i koledzy
z Działu Obrotu Towarowego RSW
Prasa - Książka - Ruch

24740g

W głębokim żalu zawiadamiamy, że w dniu 1 stycznia 1984 roku zmarł artysta malarz

prof. WŁADYSŁAW LAM

Rodzina i przyjaciele

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 stycznia 1984 r. na cmentarzu Srebrzysko w Gdańsku — Wrszczu.

74-K3

KOLEŻANEC

DANUCIE ŚNIEGOWSKIEJ

gł. księgowej w Spółdzielni
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu zgonu

Ojca

składają
Rada, Zarząd oraz współpracownicy
Spółdzielni Rzemieślniczej
Wielobranżowej „Przemysław”
w Poznaniu.

87-K3

Mgr ANNIE BUTKOWSKIEJ

z-cy dyrektora RSW „Prasa-Książka-Ruch”
O/W Konin

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu zgonu

Ojca

składają:
Dyrekcja, POP, Samorząd Pracowniczy,
Zw. Zawodowe i pracownicy

8-K3

Wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie mojej najdroższej żony, naszej ukochanej matki, teściowej, siostry i babci, śp.

LUCJI BARTOSZEK

oraz za złożone wieniec i kwiaty, za okazaną pomoc i życzliwość

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE

składa

RODZINA

24386g

Żonie i dzieciom wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

męża i ojca

nauczyciela Szkoły Podstawowej nr 2
w Opalenicy

STANISŁAWA GALASA

składają

Dyrekcja i Grono Nauczycielskie
Zbiórczej Szkoły Gminnej
Szkoły Podstawowej nr 2
w Opalenicy.

24648g

W dniu 18 grudnia 1983 roku odszedł przeżywszy lat 74

ś. † p.

Piotr Czesław PRZYMUSIŃSKI

z etowlec

adwokat

w latach 1928-1932 działacz akademickiego Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej w Poznaniu; od 1933 r., aż do wybuchu wojny aplikant, potem adwokat w Katowicach, gdzie brał udział we wprowadzaniu polskich struktur prawnych w przemysle śląskim m. in. we Wspólnocie Interesów; w okresie okupacji w Warszawie pracował dla podziemnej komórki powołanej przez ówczesny Rząd Polski celem przygotowania prawnych form nacjonalizacji śląskiego przemysłu po wojnie; zaraz po wojnie w Katowicach inicjator i współzałożyciel miesięcznika „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” wychodzącego obecnie w Warszawie; tamże współzałożyciel tygodnika „Życie Gospodarcze”; wieloletni radca prawny przedsiębiorstw w Katowicach i w Warszawie; członek Kolegium Arbitrów przy Polskiej Izbie Handlu Zagranicznego w Warszawie; w latach 1951-1956 redaktor w Państwowym Instytucie Wydawniczym w Warszawie; publicysta, tłumacz, wykładowca; członek Klubu Adwokatów Pisarzy; odznaczony Medalem X-lecia PRL i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Złotą Odznaką Zrzeszenia Prawników Polskich.

Nabożeństwo żałobne odbyło się dnia 30 grudnia o godzinie 13 w kościele św. Aleksandra przy pl. Trzech Krzyży w Warszawie, po którym nastąpiło złożenie zwłok do grobu rodzinnego na cmentarzu komunalnym Północnym w Warszawie o czym zawiadamiamy

żona, córki, nieobecny syn z synową, zięć, wnuki.

26601g

Dyrektorowi Terenowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej Poznań — Miasto

lek. med. MARII HANDL

serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu

Matki

składają:

pracownicy Terenowej Stacji
Sanitarnej - Epidemiologicznej
Poznań — Miasto.

34-K3

Duchowieństwu, Rodzinie, Przyjaciółom, Koleżankom, Kolegom, Sąsiadom, Znajomym, Delegacjom Zakładów pracy, wszystkim tym, którzy okazali nam serce, pomoc w ciężkich dla nas chwilach, za złożone wieniec, kwiaty i udział w ostatnim pożegnaniu naszego ukochanego męża i tatuleczka, śp.

STEFANA WOŹNIAKA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składa

żona z córką

24386g

Listy krótkie i rzeczowe na ja większe szanse tenku. Anonimowo nie publikujemy. Zastrzeżenie: prawa skracania korespondencji. Adres „G” Wielkopolski” skrótka pocztowa 1074. 69-558 Poznań.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 stycznia 1984 roku niespodziewanie, po pracowitym i pełnym poświęcenia życiu, zmarła, nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana mama, teściowa, i babunia, śp.

MARIA GŁOWACKA

przeżywszy lat 78

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 stycznia 1984 r. o godz. 12 na cmentarzu przy ul. Łutwickiej.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Kryswieża 6 m 17. 45102g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 stycznia 1984 r. po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, siostra i ciocia w wieku 82 lat, śp.

ANNA POSTAREMCZAK

z domu Woźna

Wystawienie zwłok nastąpi w sobotę 7 bm. o godz. 11 w kościele w Wysokoci.

Pogrzeb odbędzie się po mszy św. na cmentarzu w Wysokoci.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Poznań, ul. Kanałowa 1 m 9. 24872g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 stycznia 1984 r. zmarł w 83 roku życia, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek

ś. + p.

ROCH SZCZEBŁOWSKI

ppik w stanie spoczynku, uczestnik wojen w latach 1914-1915 oraz Powstania Wielkopolskiego.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 stycznia br. o godz. 10.30 na cmentarzu w Wolsztynie.

Msza św. w dniu pogrzebu o godz. 9.30 w kościele parafialnym.

W smutku pogrążona

RODZINA

24876g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 stycznia 1984 r. odszedł od nas na zawsze po krótkich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 74, śp.

WŁADYSŁAW MLECZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 stycznia br. o godz. 11 na cmentarzu parafialnym w Cerekwicy.

W smutku pogrążeni

żona, córka z mężem i dziećmi

Mrowino, ul. Kopernika 9. 24889g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 27 grudnia 1983 roku zginęła w Tatrach w wypadku górskim nasza koleżanka, śp.

HANNA MARCZUK

Rodzinie Zmarłej wyraży serdecznego współczucia

składają członkowie i Zarząd Klubu Wysokogórskiego w Poznaniu

71-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 stycznia 1984 roku w 77 roku życia, zmarła moja ukochana żona, mama, teściowa, babunia i prababunia

ś. + p.

ANIELA DZIEKOŃ

z domu Szalach

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 7.45 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Dąbrowskiego 287. 88-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 stycznia 1984 roku zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa mama, siostra, babunia, teściowa, szwagierka, ciocia

ś. + p.

ADELA KONIECZNA

z domu Dolatkowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 7. 1. 1984 r. na cmentarzu Górczyńskim o godz. 12. Msza św. żałobna za spójność Jej duszy odbędzie się w dniu 7. 1. 1984 w kościele św. Krzyża o godz. 12.45.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 24811g

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że dnia 30 grudnia 1983 roku zginął śmiercią tragiczną i zakończył swe pracowite i pełne dobroci i zyciowości życie nasz najdroższy mąż, tatuś, teść, brat, zięć szwagier i wujek, śp.

HENRYK ZAKRZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 9 stycznia br. o godz. 11.45 na cmentarzu Junikowskim.

W nieutulonym żalu

żona, syn, synowa i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji

Poznań Dębowa 57 m. 2. 24502g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 stycznia 1984 roku zmarła po ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa mamusia, teściowa, babunia, śp.

STEFANIA KACZMAREK

z domu Kaźmierczak

przeżywszy lat 64

Msza pogrzebowa odbędzie się 6 bm. o godz. 13 w kościele w Swarzędzu przy ul. Poznańskiej, po czym pogrzeb.

W smutku pogrążone

córki z rodzinami

Swarzędz, Świerczewskiego 8. 24886g

W dniu 4 stycznia 1984 roku zmarła po ciężkiej chorobie przeżywszy lat 58 moja najukochańsza żona, śp.

GENOWEFA MICHALAK

Odprowadzenie drogi mi zwłok z kaplicy cmentarza na Winiarach przy ul. Wojciechowskiego nastąpi dnia 7 stycznia 1984 r. o godz. 14, o czym powiadzamy krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążony w ciężkiej żalobie

MAŻ

Poznań, ul. Sokoła 2. 24884g

W Warszawie 20 grudnia 1983 r. zmarła śp.

WANDA MROWIŃSKA

z Lichawy

żołnierz Armii Krajowej, powstaniec warszawski odznaczona Krzyżem Wirtuti Militari.

Pogrzeb odbył się 29 grudnia 1983 r. na cmentarzu komunalnym Północnym w Warszawie.

W intencji Zmarłej zostanie odprawiona msza św. w czwartek 9 lutego 1984 o godz. 18 w kościele oo. Karmelitów w Poznaniu przy ul. Działowej 26.

o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

24771g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 4 stycznia 1984 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św. przeżywszy 96 lat nasza ukochana mama, siostra, teściowa, babunia i prababunia

ś. + p.

STANISŁAWA SOKOŁOWSKA

z domu Dzikowska

Msza św. żałobna odbędzie się 7. 1. 1984 r. o godz. 14.30 w kościele św. Antoniego po czym o godz. 15 nastąpi pogrzeb na cmentarzu parafialnym w Starolecie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

ul. Starolecka 37 m. 4. 24893g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 stycznia 1984 roku odeszła od nas niespodziewanie po krótkiej, ciężkiej chorobie nasza najukochańsza, najdroższa mama, teściowa, babunia, przeżywszy lat 70, śp.

WŁADYSŁAWA SZYPULSKA

primo voto Szczesna

z domu Sierakowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu Miłostowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Autobus podstawiony na ul. Diugosza 24 o godz. 18. 24670g

Dnia 1 stycznia 1984 roku zasnęła w Bogu w 80 roku życia, nasza kochana matka, teściowa, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia

ś. + p.

MONIKA SENER

z domu Krzywoszyńska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 9 bm. o godz. 12.25 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążeni

syn, synowa i rodzina

Poznań, Słowiańska 18 dawniej Głogowska 287. 52-U3

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 3 stycznia 1984 roku po ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. zmarł przeżywszy 78 lat nasz kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

IGNACY MAJZIŃSKI

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie 7 stycznia br. w kościele w Smochowicach o godz. 18, po czym pogrzeb o godz. 14 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Słupska 17a m 3. 24750g

Dnia 2 stycznia 1984 roku zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. kochany mąż, ojciec, teść i dziadek

ś. + p.

JAN DRAŹDZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 9.45 na cmentarzu na Miłostowie.

Strapiena

żona z rodziną

Poznań, Jackowskiego 21/18. 46-U3

Z wielkim bólem i żalem zawiadamiamy, że dnia 5 stycznia 1984 roku po ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. odszedł od nas na zawsze nasz ukochany mąż, ojciec, bratanek, śp.

mgr JERZY BOJARSKI

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona w kaplicy przy cmentarzu winiarskim dnia 7 stycznia 1984 r. o godz. 14.30 po czym nastąpi pogrzebanie drogi nam zwłok na cmentarzu winiarskim przy ul. Wojciechowskiego

żona z córkami, synem i ciotką

28803g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 stycznia 1984 r. zmarł w wieku 68 lat, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

ś. + p.

STEFAN FLORCZAK

członek ZBoWiD, odznaczony Medalem Zwycięstwa i Wolności 1945 r., Odznaką Grunwaldzką, Złotą Odznaką Zasłużony dla Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, Złotą Odznaką Honorową „Zasłużony Pracownik PPB-3”, Honorową Odznaką Miasta Poznania.

Msza św. zostanie odprawiona o godz. 14 w kościele parafialnym w Naramowicach.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7. 1. 1984 r. o godz. 14.30 w Naramowicach.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Odjazd autobusem sprzed domu żaloby o godz. 13.30.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Świt 46 a m 9. 24826g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 4 stycznia 1984 r. zmarł przeżywszy lat 76 namaszczony Olejami św. nasz drogi ojciec, teść, dziadek i pradziadek

ś. + p.

ANTONI PRZYBYLSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 stycznia br. o godz. 15.30 na cmentarzu parafialnym na Starolecie.

W smutku pogrążona

RODZINA

25028g

Dnia 4 stycznia 1984 roku zasnął w Bogu w wieku 79 lat, kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

ANTONI RATAJCZAK

rolnik

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 13 na cmentarzu w Komornikach.

W smutku pogrążona

RODZINA

Chomęcice, Granowo. 28007g

Po pracowitym pełnym poświęcenia życiu zasnął w Bogu dnia 4 stycznia 1984 roku nasz najdroższy mąż i ojciec, dziadek i pradziadek, śp.

JÓZEF SMIGIELSKI

przeżywszy lat 88

Pogrzeb odbędzie się 7 stycznia br. o godz. 14 na cmentarzu winiarskim przy ul. Wojciechowskiego.

W głębokim smutku pogrążona

żona i dzieci z rodzinami

Dom żaloby Poznań ul. Stanisława 37. 26016g

2 stycznia 1984 roku zmarł przeżywszy 76 lat nasz najukochańszy ojciec

JÓZEF PIOTROWSKI

wyprowadzenie zwłok nastąpi 7 stycznia 1984 r. o godz. 14 z kaplicy na cmentarzu komunalnym w Kościelanie.

O czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

Msza święta żałobna będzie odprawiona 7 stycznia 1984 r. o godz. 8.30 w kościele parafialnym w Kościelanie.

Dnia 5 stycznia 1984 roku zmarł nagle przeżywszy lat 42, namaszczony Olejami św. mój ukochany mąż, syn, brat i wujek

ś. + p.

EUGENIUSZ MOCNY

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 11 na cmentarzu w Górczynie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Szamarzewskiego 28/29. 82-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 stycznia 1984 roku odeszła niespodziewanie, po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. moja kochana mama, teściowa, babunia i prababunia, przeżywszy lat 77

ś. + p.

JANINA BŁASZAK

z domu Fiedler

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Miłostowo dnia 7. 1. 1984 o godz. 13.30. Msza św. odprawiona zostanie dnia 7. 1. 1984 w kościele pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny przy ul. Mariackiej na Głównie, o godz. 12.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Główna 58 m 5, Września. 24803g

PRACOWNICY POSZUKIWANI

WIELKOPOLSKIE WYDAWNICTWO PRASO-

WE w Poznaniu

z a t r u d n i:

— **Wartowników**

— **Magazyniera**

Zgłoszenia w Dziale Spraw Pracowniczych

ul. Grunwaldzka 19, pok. 14a. — B

Kupno

Zimieringi wałów rozrządu i termostat do Fiatu 132/1800 kupię, tel. 13-07-16. 24833g

Stare banknoty, akcje, obligacje kupię. Oferty 170016 Biuro Ogłoszeń Warszawa, Poznańska 38. 3836-K3

Sprzedż

Kozuszek krótki, futerko krótki brązowe, rozmiar 38. Os. Przyjaźni 14 m 102. 24806g

ANTYKWARIAT DZIEŁA SZTUKI

MALARSTWO CERAMIKA MEBLE PORCELANA ZEGARKI LAMPY CYNA INNE

LECH PIECZORA POZNAŃ, GARBARY 61 85101g

Kozuch damski turecki. Osiedle Przyjaźni 4 G m 169. 24800g

Bizon „Super”, 1976, stan idealny — sprzedam. Sosulski Edward, Glińno 89, 89-210 Lubniewice, telefon 149 po 16. 2-K2

Wozony w Rumunię. Informacje Harcior Poznań, Golebia 5. Telefon: 587-61. 32-K1

Uwaga! Czyszczenie dywanów, wykładzin u klienta, tel. grzeźnośćwo wy 77-80-04. 18271g

Samochody

Fiat 126p odbiór „Polmozyt” za bony PeKaO sprzedam, telefon 33-30-81 po godz. 18. 24604g

Zamienię Fiat 126p 79 r. na przyrząd campingową, tel. 20-24-24. 20702g

Matrymonialne

Szczęśliwie kojarzy małżeństwa Biuro Matrymonialne „Diana” — Glińno, skrytka 42. 5795-K2

Samotnych zapoznaje Biuro „Victoria”, Pabianice

1, skrytka 18. 5794-K2

phm. JERZY BOJARSKI

b. żołnierz „Szarych Szeregów” w Warszawie.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 stycznia 1984 r. o godz. 14.30 na cmentarzu winiarskim przy ul. Wojciechowskiego.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia

druchny i druchowie

Komisji Historycznej Komendy Chorągwi. 24602g

5 stycznia 1984 roku zmarł

mgr JERZY BOJARSKI

z-ca dyrektora Zrzeszenia Producentów Mebli i Przedsiębiorstw Współpracujących „Mebie”

długoletni z-ca dyrektora d/s ekonomicznych Zjednoczenia Przemysłu Meblarskiego

w Poznaniu.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie wyraży serdecznego współczucia

składają:

Dyrekcja, Rada Pracownicza i pracownicy Wolsztyńskiej Fabryki Mebli.

Dnia 3 stycznia 1984 roku zmarł nagle

ś. + p.

STANISŁAW SALAMUCHA

przeżywszy 52 lata

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu przy ul. Wojciechowskiego.

W smutku pogrążona

żona z rodziną 81-U3

Zawiadamiam, że w 17 dniu po śmierci mojego drogiego męża, śmierć zabrała mi jedynego, ukochanego syna

ś. + p.

WŁODZIMIERZA WR



Piątek 6 I

PROGRAM I

- 6.00 — TTR — Uprawa roślin, sem. 3 — uprawa bobiku i lubinu;
 6.30 — TTR — Hodowia zwierząt, sem. 3 — użytkownictwo mięsne kur;
 9.10 — Historia, kl. 6 — Wawel renesansowy;
 9.00 — Geografia, kl. 5 — w tundrze i tajdze;
 9.30 — Film dla 2 zmiany „Morze” (1) — serial filmowy produkcji TV węgierskiej;
 11.00 — Wokół nas, kl. 1-2 — też potrafię;
 11.55 — Geografia, kl. 8 — Indianie andyjscy;
 12.50 — Wokół nas, kl. 1-2 — na wawelskim wzgórzu;
 13.30 — TTR — Chemia, sem. 1 — Hoczyn jonowy wody. Pojęcie pH;
 14.00 — TTR — Fizyka, sem. 1 — podsumowanie i utrwalenie wiadomości;
 15.25 — NURT — przygotowanie do odbioru programów PR i TV — film — Obserwacja świata;
 16.00 — „Telekino” — bohaterki polskich seriali współczesnych;
 16.30 — DT — wiadomości;
 16.40 — Dla młodych widzów Encyklopedia TDC — Ziemia;
 17.05 — Dla dzieci: „Piątek z Pankracym”;
 17.30 — Studio Sport — Narcisowski turniej czterech skoczni;
 18.30 — „Podróże bez biletu” — „Prizren” film dok. prod. jug.
 19.00 — Dobranoc;
 19.05 — Ceny — pytania, opinie, propozycje;
 19.30 — Dziennik;
 20.00 — „Monitor rządowy”;
 20.30 — „Morze” (1) — film prod. TV węgierskiej (serial 6-odcinkowy, panorama węgierskich losów od ostatnich miesięcy wojny do 1956 roku);
 21.30 — „Zawsze po 21-ej” — reportaż o mężczyźnie, który zmarł na ziemię uprawną i zniknął z porządku na zagospodarowanie;
 22.00 — DT — komentarze;
 22.30 — Zaproszenie na dancing — międzynarodowy turniej tańca towarzyskiego Polonez 83;
 23.10 — Trzeba nam myśli zarządczych — „Przyszedł za wcześniej” — 2 części widowiska o ks. Hugonie Kółkajaju;
 23.50 — DT — 24 godziny.

PROGRAM 2

- 17.00 — Wiadomości — Telefon „2”;
 17.10 — „Ludzie i ich pasje” — „Zimowe niebo” — o astronomach — amatorach;
 17.30 — Śmieciarz;
 17.50 — Start — Tarnowo 83;
 18.30 — Teleskop;
 19.00 — Przeboje „Dwójki”;
 19.30 — „Skojarzenia” teletur-niej;
 19.30 — Dziennik;
 20.00 — „Za kierownicą” — akumulator w zimie, prawo o ruchu drogowym;
 20.15 — „Muzyczne forum” — Ireneusz Dudek;
 21.15 — Wydarzenia — Telefon „dwójki”;
 21.30 — Z cyklu „Opowieści o miłości” film fab. pt. „Ivonne”;

Sobota 7 I

PROGRAM I

- 6.00 — TTR Chemia, sem. 1 — Hoczyn jonowy wody.
 6.30 — TTR — Fizyka, sem. 1 — Podsumowanie i utrwalenie wiadomości;
 7.00 — TTR — Biologia, sem. 2 — Przygotowanie do egzaminów;

- 7.30 — TTR — Mechanizacja rolnictwa, sem. 3 — Mechanizacja wieloetapowego zbioru zbóż;
 8.00 — Poradnik rolniczy;
 8.30 — „Tydzień na działce”;
 8.55 — Program dnia;
 9.00 — „Sobótka” oraz film „Cztery pancerni i pies” (9) — „Tiergarten”;
 10.30 — Historia dramatu polskiego Gabriela Zapolska „Ich czworo” — reż. — Tomasz Zygadło wyst.: Wojciech Pszoniak, Anna Seniuk, Lidia Korsakówna, Jerzy Stuhr;
 12.00 — Hobby: przeszłość — przyszłość;
 12.30 — „Żołnierze z gór” — reportaż wojskowy;
 13.00 — „Ocalić od zapomnienia” — Tabliczka dzielenia;
 13.30 — „Karel Gott i jego goście” — czeskosłowacki program rozrywkowy;
 14.00 — „W świecie ciszy”;
 14.40 — Fantastyka — znana czy nieznaną?
 15.15 — DT — wiadomości;
 15.25 — Rozmowy o gospodarce;
 16.00 — „Rodzina Polanieckich” (1) — „Panna Marynia” — serial TP;
 17.15 — Trybuna sejmowa;
 17.45 — Studio Sport;
 19.00 — Dobranoc;
 19.10 — Telewizyjna lista przebojów;
 19.30 — Dziennik telewizyjny;
 20.00 — „Tragedia Posejdo-na” — film fabularny produkcji USA;
 22.00 — Na żywo: rozmowy o gospodarce;
 22.30 — Wiadomości sportowe;
 22.40 — Nowa płyta zespołu „Novi Singers”;
 23.05 — Kinó nocne: „Charles boy”;

PROGRAM II

- 9.05 — Premiera w „dwójce” — „Tragedia Posejdo-na”;
 11.00 — NURT — Dydaktyka matematyki — Problemy otwarte;
 11.30 — NURT — Przygotowanie do odbioru programów PR i TV;
 12.00 — Sobota w „dwójce” — Czym żyje kraj?
 12.10 — „Serial jako powieść XX wieku” — Najgłośniejsze serie na naszych ekranach;
 13.00 — „Wideoteka”;
 13.30 — Z historii wynalazków (1) — „Potrzeba małka wynalazków” — serial produkcji francuskiej;
 14.20 — „Telekino wspomnień” (1);
 14.50 — „Obwarta księga” (1) radziecki serial obyczajowy;
 16.00 — Świat w wideokasie;
 16.40 — „Kino — show” — program rozrywkowy;
 17.20 — Gorąca linia;
 17.35 — Oblicza pop - kultury;
 18.00 — „Bogowie czterech stron świata” — Chrześcijaństwo podzielone Zachód — Wschód;
 18.30 — Spotkania z Kulturą;
 19.00 — „Świadkowie”;
 19.30 — Dziennik telewizyjny;
 20.00 — Wieczór teatralny — Siergiej Michalkow — „Piana” — reż. — Marek Wartman;
 21.25 — „Mody i pozy”;
 21.50 — „Tydzień w polityce”;
 22.00 — „Kino dorosłych — „Fortunata i Jacinta” (5) — film produkcji hiszpańskiej;

Niedziela 8 I

PROGRAM I

- 6.00 — TTR — Biologia, sem. 3 — Przygotowanie do egzaminu;
 6.30 — TTR — Mechanizacja rolnictwa, sem. 3 —

- Mechanizacja wieloetapowego zbioru zbóż;
 7.00 — TTR — Wiedza nasza szansą;
 7.45 — Nowoczesność w domu i zagrodzie;
 8.15 — „Tydzień”;
 8.50 — Program dnia;
 9.00 — Dla młodych widzów: „Teleranek” — oraz film produkcji szwedzkiej „Pippi Langstrumpf” (3) „Pippi na przyjęciu”;
 10.20 — „Antena”;
 10.45 — Estrada folkloru — Kazimierz 83;
 11.00 — „Przygoda z archeologią” (1) — „Cud grecki” — film produkcji włoskiej;
 11.50 — „Średem anten”;
 12.50 — Czar operetki;
 13.50 — „Kraj za miastem”;
 14.15 — Dla młodych widzów: „Podróże do teatru” (5) „Ludzie z affszu”;
 15.10 — DT — Wiadomości;
 15.20 — Losowanie Dużego Lotka;
 15.35 — Studio Sport;
 16.20 — „Człowiek i przyroda” (1) „Gra w polowanie” — film produkcji TV hiszpańskiej;
 16.50 — „Wielcy znani i nieznani” — Stanisław Staszcz — film dokumentalny;
 17.40 — Teatr telewizyjny — Carlo Goldoni „Awantury w Chioggi” reż. — Jąd-wiga Chojnacka wyst.: Joanna Jędrzyka, Witold Pyrkosz, Józef Nalberczak, Igor Śmielowski i in.;
 18.45 — „Mieło sto lat” — reportaż filmowy;
 19.00 — Wieczorynka;
 19.30 — Dziennik telewizyjny;
 20.00 — Szopka noworoczna;
 20.55 — „Waszyngton za zamkniętymi drzwiami” (1) — film fabularny produkcji USA;
 22.35 — Publicystyka między narodowa — Nad Renem;
 23.05 — Niedziela sportowa;

PROGRAM II

- 7.45 — Czas reformy „Nie tylko budowlani są winni”;
 8.15 — Premiera w „dwójce” — „Waszyngton za zamkniętymi drzwiami” (1) film produkcji USA;
 10.30 — „Żołnierska lira” — program wojskowy;
 11.00 — Niedziela w „dwójce” — Czym żyje kraj?
 11.10 — „Godzina dla zdrowia”;
 12.15 — Koncert południowy — Mistrzowie interpretacji — Igor Ojstrach; — Koncert D-dur opus 35 Piotra Czajkowskiego;
 12.50 — Kalejdoskop filmowy „Kino — oko”;
 13.45 — Instytut Teatralny w Leningradzie;
 14.45 — „Historia muzyki rozrywkowej” (12) — Pieśni wojny i protestu;
 15.30 — „Napoleon teatru” — Stefan Jaracz;
 16.15 — „Paganini” (1) — film biograficzny ZSRR;
 17.15 „Jutro poniedziałek”;
 17.45 — „Specjalności”;
 18.00 Hasior — film dokumentalny;
 18.30 Sylwestrowi goście raz jeszcze;
 19.00 Narcisowski Puchar Świata;
 19.30 — Dziennik telewizyjny;
 20.00 — Z cyklu „Dziewczeta z „Kurierem” — jak minął rok?
 20.40 — „Godzina teatru” — film dokumentalny;
 21.35 — „Debel mieszany”;
 21.55 „Pamiętnik szalonej gospodyni”;
 22.15 — Melodyjny salut — program rozrywkowy;
 22.40 — Wielkie filmy małego ekranu „Strachy” (1) — „Szalejący teatrycy”;

Program telewizyjny od 8.00 do 10.00 w utrwalonym wydaniu „Głosu Wielkopolskiego”

Sport-sport-sport

Koszykarska ekipa Lecha powróciła z Londynu

Drużyna żeńska i juniorzy nie zawiedli ale zespół seniorów na ostatnim miejscu

Z niecierpliwością oczekiwaliśmy na powrót koszykarskiej ekipy Lecha do Poznania. Trzy zespoły tego klubu — seniorów, juniorów i juniorek, uczestniczyły w silnie obciążonym turnieju Crystal Palace w Londynie. Doniesienia agencyjne z tej imprezy były bardzo skąpe, i dowiedzieć się z nich można było jedynie, że juniorzy wywalczyli drugie miejsce. Z pojedynczych wyników trudno było natomiast się zorientować jak spisują się pozostałe zespoły Lecha. Dzisiaj możemy wiadomości te uzupełnić.

Juniorzy (w ich turnieju startowało 8 drużyn) grali w grupie z brytyjskimi zespołami Brighton Tigers i Murai Maters oraz Crvena Zvezda Belgrad. Zajęli w niej drugie miejsce i w półfinale (system krzyżowy) zmierzyli się z londyńskim Crystal Palace. Wygrali ten mecz 77:76 i w finale ponownie zmierzyli się z Crveną Zvezdą. Przegrali ten pojedynek 76:111.

Również w grupie rywalizowały seniorki. O ich wynikach informowaliśmy. Porażka z tajwańskim zespołem Chung Hua spowodowała, że poznanianki zajęły drugie miejsce w grupie. W półfinale

grały z Crveną Zvezdą i przegrały 65:72. Pozostała im walka o trzecią pozycję. Lechitki wykorzystały szansę wygrywając z austriackim zespołem Klosterneuburg 73:70. Turniej wygrała Crvena Zvezda, która w finale pokonała Chung Hua 102:92.

Spory zawód sprawił natomiast osłabiony brakiem konuzowanego Kijewskiego zespół koszykarzy Lecha. W wiadomościach agencyjnych podany był tylko jeden rezultat uzyskany przez koszykarzy i to już napawało niepokojem. Okazało się, że był on w pełni uzasadniony. Lechitki zajęły ostatnie 16 miejsce.

Turniej rozgrywany był systemem pucharowym. 16 drużyn podzielono na 8 par i kto przegrał mógł już walczyć najwyżej o 9 miejsce. Lech przegrał z Crystal Palace 74:97. Potem porażka ze Stade Francaise Paris 92:101, i w tej sytuacji mógł myśleć już tylko o 12 pozycji. Grał z brytyjskim Bracknell i choć na niecałe 7 minut przed końcem prowadził różnicą 16 punktów, przegrał 87:94. Niestety, jak twierdzą bezpośredni obserwatorzy, poznaniacy nie

wykazali w tym meczu należytej ambicji. W pojedynku o przedostatnie miejsce Lech przegrał z holenderskim Verkeendam 76:96. W przekroju całego turnieju wyróżnili się jedynie Mulak i Szafranski. Rywalizację w gronie mężczyzn wygrał włoski zespół Simac Mediolan, zaś po podliczeniu wyników uzyskanych przez wszystkie trzy zespoły najlepszą okazała się Crvena Zvezda. Lech prawdopodobnie zajął trzecie miejsce, będąc przypuszczalnie jeszcze przez Crystal Palace.

Warto nadmienić, że impreza rozgrywana była zgodnie z nowymi przepisami, które FIBA zamierza wprowadzić w życie po Olimpiadzie. Dotyczy to m.in. rzutów z dystansu za 3 punkty, zmiany w rzutach osobistych, zmniejszenia liczby fauli w jednej połowie do 7. Wszystko to uczyniło grę jeszcze bardziej atrakcyjną. Poziom zawodów był bardzo wysoki w rywalizacji mężczyzn, gdyż zespoły z zachodniej Europy mają w swoich składach wielu murzyńskich koszykarzy z USA. Szkoleniowo wyjazd więc był korzystny, najbardziej chyba dla juniorów, którzy mieli okazję zapoznać się z grą na poziomie jakiegoś jeszcze nieznali. (wil)

Koszykówka

Warszawa — Poznań w meczu old-boyów

Od środy w Warszawie rozgrywany jest tradycyjny międzynarodowy turniej koszykarski z okazji rocznicy wyzwolenia stolicy. W tym roku cieszy się on dużym zainteresowaniem, gdyż organizatorom udało się zgromadzić na starcie kilka silnych zespołów. Dodatkową zaś atrakcją imprezy będzie mecz old-boyów Warszawy i Poznania. W obu zespołach wystąpi wiele dawnych sław polskiego basketu. Reprezentacja Poznania udaje się do stolicy w następującym składzie: Fengerlski, Pudelewicz, Młynarczyk, Łopatka, Olejniczak, Chojnacki, Chudziński, Ogórkiewicz, Waliszewski, A. Lewandowski. Mecz ten rozegrany zostanie w sobotę o godz. 17, a jego fragmenty prawdopodobnie ujrzymy na ekranach telewizyjnych. (wil)

Z. Kwaśny laureatem PR

Redakcja sportowa Polskiego Radia na początku roku przyznała tytuły sportowych indywidualności roku. Wśród wyróżnionych znalazł się poznaniaki miotacz, brązowy medalista lekkoatletycznych mistrzostw świata Zdzisław Kwaśny, któremu przyznano nagrodę za najlepszy debiut w minionym roku. (leg)

Konińskie

Zakończył się masowy turniej badmintonu

Popularny badminton z nadmorskich plaż wkroczył do sal sportowych stając się sportem uprawianym przez miliony ludzi na całym świecie. Występy reprezentantów ChRL w naszym kraju pokazały jakie mistrzostwo można osiągnąć w tej wydawałoby się prostej grze. Ale z lotką zmagają się także miłośnicy rekreacji. W Konińsku odbył się IX Wojewódzki Finał Masowego Turnieju Badmintonu, zorganizowany przez Ogólnokrajowy Związek Tenisowy i Zarząd Wojewódzki TKKF. W eliminacjach uczestniczyło ponad 120 zawodników i zawodniczek z Konińskich i Koła, reprezentujących oprócz organizatorów ogólnokrajowego „Sokół”, „Młodzi żółwiec”, „Nauczyciel”, „Budowlani” i „Energetyk”.

Zagraniczne wojaże lekkoatletów

(PAP) Pierwsi z polskich sportowców przybędą u progu nowego roku do metropolii Igrzysk Olimpijskich, Los Angeles — lekkoatleci: Jolanta Januchta, Piotr Kurek, Ryszard Ostrowski i Czesław Mojżesz. Wprawdzie zatrzymają się przejazdem parę godzin, ale — jak wszyscy zgodnie stwierdzili — dołożą wszelkich starań, aby powrócić tam 28 lipca, kiedy to nastąpi otwarcie Igrzysk Olimpijskich. Póki co, czwórka naszych lekkoatletów wraz z kierownictwem ekipy, a jednocześnie trenerem, Januszem Jackowskim udala się 4 bm. do Sydney via Londyn i Los Angeles. Na lotnisku Okęcie, Janusz Jackowski w rozmowie z dziennikarzem PAP powiedział:

— Styczeńowe pobyty polskich lekkoatletów w Australii i Nowej Zelandii weszły już do tradycji. Wszelkie wydatki związane z tą wyprawą są pokrywane w całości przez stronę zapraszającą. My zrewanżujemy się jedynie trzy — bądź czterokrotnym

W poszczególnych kategoriach wiekowych zwyciężyli: Urszula Świnarska, Małgorzata Korzeniowska, Dąbrowka Fórmanek, Andrzej Nowak, Edward Kubicki, Stanisław Cieślak, Ryszard Sołwiński, wśród „rodzin młodzieżowych” Henryk i Sebastian Kalinowscy, a w mikście „rodzina starszych” Bożena i Edward Kubicki. (les)

udziałem w zawodach, ale głównym celem jest miesięczny trening w dogodnych warunkach klimatycznych.

— W składzie ekipy nie ma Bogusława Mamińskiego którego kandydatura była jedną z pierwszych i tzw. „żelazną”...

— Nie wiem kto zwinął, ale fakt jest faktem, że na czas nie zainicjowano mu paszportu. Jest nadzieja, że dołączy do nas za tydzień.

Również kilku innych naszych lekkoatletów trenować będzie w dogodnych warunkach, a wszelkie koszty z tym związane pokrywa strona zapraszająca. I tak 5 bm. udali się do Grecji specjalistyczny z rządu, Zdzisław Kwaśny i Henryk Królak wraz z trenerem Grzegorzem Nowakiem, natomiast dzisiaj odleca do Meksyku kulomiot: Edward Sarul, Janusz Gassowski, Helmut Krieger i trenerzy Aleksander Daszkiewicz oraz Marek Choina.

Co zobaczymy na torze „Poznań”

Sukcesy reprezentantów Poznania w sportach motorowych odniesione w minionym roku wzmogły zainteresowanie wyścigami samochodowymi i kartingowymi. Znany jest już kalendarz imprez w nadchodzącej sezonie. Na torze „Poznań” rozegrana zostanie I (5 — 6 maja) oraz V (6 — 7 października) eliminacja wyścigowych samochodowych mistrzostw Polski. 17

czervca odbędzie się natomiast tradycyjny wyścig o puchar MTP.

W sporcie kartingowym Automotoklub Wielkopolski będzie organizatorem III i IV eliminacji mistrzostw Polski (19 — 20 maja) oraz finału drużynowych MP w kategorii młodzieżowej. Ponadto 15 lipca rozegrany zostanie z okazji Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży wyścig o puchar ministra oświaty i wychowania. W tej dyscyplinie zespół AW wy

stąpi w tym sezonie wzmocniony, bowiem udało się pozyskać dwóch zawodników z Nysy — A. Słowińskiego i J. Dyszego.

Działacze AW dokładają starań, by wszystkie te imprezy odbywały się na coraz lepszym obiekcie. W bieżącym roku planuje się budowę wieży startowej oraz wprowadzenie nagłośnienia na torze „Poznań”. Wszystkie te prace wykonywane są po to, by tor mógł uzyskać homologację. By jednak ją otrzymać, niezbędne jest jeszcze m.in. wybudowanie drogi, jzdowej z toru oraz otoczenie go bandami sprężystymi. (wil)